

Protokół nr 9/19
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
z dnia 12 września 2019 r.

1. Otwarcie sesji.

IX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich i stwierdziła, że zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność zgłosili:

- 1) Olgierd Kustosz
- 2) Halina Szymańska
- 3) Zygmunt Dziewguć

Na sekretarzy obrad przewodnicząca powołała Panów: Wojciecha Dorżynkiewicza i Michała Kamińskiego.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1.

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

2. Przyjęcie porządku obrad

Porządek obrad, który radni otrzymali pocztą jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu

Andrzej Niedzielski: jako przewodniczący Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego proponuję zdjęcie z porządku obrad punktu 4.13: w sprawie powołania przedstawiciela Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Szczecinie, dla którego podmiotem tworzącym jest samorząd Województwa Zachodniopomorskiego, w związku z pismem, które wszyscy otrzymaliśmy, proszę, aby koledzy z PiS przedyskutowali tą kwestię.

Paweł Mucha: bardzo cenię i szanuję pana Andrzeja Niedzielskiego, ale w tej sprawie fundamentalnie się z nim nie zgadzam. Myślę, że tego rodzaju pismo podpisane przez działaczy partyjnych, politycznych, którzy są w konkurencji, w opozycji, wobec pani radnej Małgorzaty Jacyny-Witt, to jest jakiś głos, który jest oczywiście dzisiaj głosem kampanijnym, natomiast ja nie uznaję tego rodzaju rozumowania, które polega na tym, że radna, która zdobywa dwadzieścia kilka tysięcy głosów w Szczecinie, czyli więcej niż ogromna większość z nas na tej sali, która jest wybrana jako lider listy PiS, która ma drugi wynik w tym województwie, będzie dezawuowana przez swoich oponentów politycznych jeżeli chodzi o możliwość udziału i pełnienia funkcji społecznej w radzie społecznej szpitala wojewódzkiego. To jest brudna kampania wyborcza, to jest niegodna kampania wyborcza, to jest taka kampania wyborcza, która robi bardzo złe wrażenie. Uważam, że my powinniśmy dzisiaj ten punkt procedować i powinniśmy panią radną wybrać na to stanowisko, dlatego że nie godzi się takimi metodami. Ja rozumiem, że może być jakaś potrzeba chwili, że może być jakaś potrzeba polityczna, że ktoś chce się przymilać, być może szefowi sztabu kampanii wyborczej w regionie czy panu marszałkowi, że jest taka dyspozycja, żeby zrobić jakiś rozgłos negatywny. Niech konkurencja polityczna polega na tym, że się spieramy na programy, na propozycje rozwoju miasta, zostawmy ten punkt w porządku obrad, bo głosowanie za zdjęciem z porządku obrad tego punktu będzie zachowaniem, które nie przystoi radnym sejmiku.

Andrzej Niedzielski: wycofuję swój wniosek.

Innych propozycji zmiany porządku obrad nie zgłoszono.

Drogą głosowania porządek obrad (w niezmienionej formie) został przyjęty i jest załącznikiem nr 4.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia znajdował się w Biurze Obsługi Sejmiku (wszyscy radni również otrzymali ten protokół pocztą elektroniczną).

Maciej Kopeć: prosiłem o to, aby ten fragment protokołu, który dotyczył wypowiedzi dotyczącej mojej osoby wykreślić, niestety tak się nie stało, także ja absolutnie, z takim charakterem tego protokołu się nie zgadzam.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół z poprzedniej sesji został przyjęty większością głosów.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 5

Maria Ilnicka – Mądry: prosiłabym jednak, aby obecni na posiedzeniu sejmiku brali udział w głosowaniach.

4. Podjęcie uchwał:

4.1 w sprawie uchwalenia Regulaminu Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 5.

Przewodnicząca poinformowała, iż projekt pod obrady przedłożyła komisja doraźna ds. statutu województwa.

Zbigniew Chojecki: projekt statutu województwa zachodniopomorskiego przyjęty został uchwałą sejmiku województwa z dnia 25 kwietnia 2019 roku. Pismem z dnia 07 czerwca tegoż roku Prezes Rady Ministrów poinformował, iż przedłożony projekt statutu można uznać za uzgodniony. W związku z powyższym mamy już możliwość procedowania już dzisiaj.

Maria Ilnicka – Mądry: pan był uprzejmy powiedzieć o przyjętym statucie. Statut został przyjęty, a mówimy o regulaminie, wynikającym z przyjęcia statutu. To jest oczywiste. Czy są jakieś uwagi dotyczące prac komisji?

Zbigniew Chojecki: to było tytułem wstępu o statucie. Pokłósiem statutu było przyjęcie regulaminu. Prace zakończyliśmy w ubiegłym tygodniu, w związku z powyższym mamy pełen proces zakończony. Dlatego też, chciałem podziękować radnym, że tak szybko udało nam się uzgodnić projekt statutu, który za chwilę będzie procedowany.

Małgorzata Jacyna – Witt: chciałabym poprosić pana mecenasa Zbigniewa Boguckiego, aby wypowiedział się w imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Zbigniew Bogucki: krótki referat o statucie, a potem o regulaminie pana przewodniczącego komisji w istocie nie oddaje tego, jak te prace wyglądały. Prawda jest taka, że prace nad statutem dostały dużego przyspieszenia de facto w trakcie wakacji. Dlatego, że najistotniejsze postanowienia tego statutu zostały przyjęte tuż po wakacjach, czyli 02 września. Było jedno posiedzenie komisji w czasie wakacji po to, żeby przyjąć to, wprowadzić to do dzisiejszego porządku obrad.

Maria Ilnicka – Mądry: ja rozumiem, że ma pan na myśli regulamin, bo odnosi się pan do statutu. Statut został wcześniej przyjęty, więc proszę odnosić się do regulaminu.

Zbigniew Bogucki: odnosiłem się do tego, co powiedział pan przewodniczący. Jeżeli chodzi o regulamin, mamy sytuację tego rodzaju, że właściwie na dwóch ostatnich posiedzeniach komisji byliśmy w stanie w ramach komisji przebrnąć przez wszystkie postanowienia. Natomiast wcześniej te prace były można powiedzieć zrywane, często komisje się nie odbywały z uwagi na brak quorum, z uwagi na to, że radni z koalicji się na te komisje nie stawiali i nie mogliśmy się zebrać. Były takie komisje, kiedy zatrzymywaliśmy się np. na § 10 bądź 11 i właściwie prace nie postępowały, a na następnej komisji mieliśmy przedstawiany gotowy dalszy regulamin, który mieliśmy, jak rozumiem zatwierdzić i przyjąć. Ja podczas tych prac wielokrotnie zgłaszałem swoje uwagi czy zastrzeżenia do pewnych zapisów. To wynika z protokołów komisji. Właściwie w większej części te moje uwagi nie zostały uwzględnione, nawet muszę powiedzieć trochę z ubolewaniem, że bez dyskusji i sprowadzało się to do tego, że w takim razie przegłosujemy. Wiadomo, że w sytuacji, kiedy macie państwo większość w komisji, to głosowanie było z wynikiem oczywistym. Zwrócę uwagę na temat tajności głosowania, to znaczy zabezpieczenia tego prawa, ale też obowiązku tajności głosowania. Nie wiem, dlaczego tu z uporem, wartym lepszej sprawy, mimo początkowej opinii pana doktora Kaliny, który wskazywał na słuszność moich racji, że to prawo do tajności głosowania jest również swego rodzaju obowiązkiem, bo tylko w taki sposób można zabezpieczyć owo prawo, to nie zostało uwzględnione. Dzisiaj tak naprawdę mamy do czynienia z fikcją, jeżeli chodzi o kwestie tajności głosowania. Jest to rzecz absolutnie podstawowa, bo przecież dotyczy fundamentalnych głosowań dla sejmiku; głosowań osobowych, wyboru marszałka, wyboru wiceprzewodniczących, czyli tych wszystkich głosowań, które ustawodawca uznał za kluczowe dla funkcjonowania sejmiku i również dla funkcjonowania zarządu. Wątpliwości są również, jeżeli chodzi o kwestie wyboru kandydatów do pełnienia funkcji, czyli sposobu przeprowadzania głosowania i powtórzenia tego głosowania. Nie ma tutaj takiego jasnego rozstrzygnięcia czy rozdziału głosowania jawnego i tajnego. Mam wrażenia, a nawet przekonanie, że w trakcie prac te mankamenty regulaminu co do sposobu procedowania wyjdą, bo mamy dwa sposoby głosowania, a w istocie regulamin już na etapie prac komisji powodował wątpliwości interpretacyjne, co powinno zostać w sposób jednoznaczny wykluczone, żeby na sesji sejmiku tych wątpliwości co do interpretacji poszczególnych zapisów regulaminu nie było. Właściwie to nie ma tu większych odniesień, jeżeli chodzi o kwestie procedowania komisji. To są bardzo ogólne zapisy. Mając na uwadze to, na co my zwracaliśmy uwagę, jeżeli chodzi o statut województwa, że zakres działania komisji i uprawnienia, możliwości, kompetencje, jeżeli chodzi o komisje rewizyjną, a więc jedna z najważniejszych komisji, bo ta komisja ma kontrolować pracę zarządu, miałem przekonanie, że w sytuacji, kiedy te zapisy nie znalazły się w statucie, one powinny być się znaleźć w regulaminie sejmiku, ale tych zapisów po prostu nie ma. One zostały wyrugowane zarówno, jeżeli chodzi o statut województwa zachodniopomorskiego i nie chodzi tutaj o kwestie zgodności z prawem. Chodzi o kwestie tego, aby rzeczy najistotniejsze jednak były zapisane w ramach pewnego konsensusu między poszczególnymi ugrupowaniami, czy konsensusu politycznego, to się również w tym zakresie nie udało. Cieszę się, że w jakimś mierze udało mi się podczas tych prac komisji przedstawić stanowisko klubu PiS, co do kwestii przerwy, co do kwestii związanych z niegłosowaniem pewnych wniosków, czyli niepoddawaniem pod głosowanie tego, co do tej pory także było przyjmowane bez głosowania. W tym zakresie to się udało, ale tak naprawdę poza tymi rzeczami, no to ten regulamin daje olbrzymią władzę każdorazowemu przewodniczącemu sejmiku. Jest to poniekąd pokłosie zapisów statutowych, ale myślę, że często są to zapisy, które nie powinny się tu znaleźć. Jeżeli chodzi o kwestię usuwania z sali obrad za niestosowne, złe zachowanie,

nieliczące z godnością, to mamy do czynienia z taką sytuacją, że nawet nie wiemy, kiedy mamy upomnienie, jak to ma wyglądać, po ilu takich upomnieniach, kto ma to wykonywać? Ja tu też zwracam uwagę, że tu będzie też problem natury takiej faktycznej, tzn. kto zarządzenie czy postanowienie każdorazowego przewodniczącego sejmiku ma wykonać, bo to, że żeśmy to napisali to jest jedno, natomiast wykonanie zapisów tego regulaminu to jest rzecz kolejna. Myślę, że tutaj tej jasności nie ma. Mając te wszystkie ograniczenia czasowe, którymi jestem związany, nie sposób przyjąć, że ten regulamin jest wyrazem pewnego konsensusu, uznania też prawa opozycji. W tym zakresie klub PiS będzie głosował przeciwko przyjęciu tego regulaminu.

Zbigniew Chojecki: ja chciałem uspokoić radnych, ponieważ prace w komisji trwały dosyć burzliwie, ale zawsze potrafiliśmy uzgodnić treść każdego paragrafu. Radny Bogucki wielokrotnie przedstawiał wątpliwości co do treści każdego paragrafu. Jednakże nigdy nie dał pan panie radny propozycji, co w zamian. Ja rozumiem, że można negocjować każdy paragraf po kolei, ale oczekiwałem np. propozycji konkretnej, która moglibyśmy również na komisji poddać pod dyskusję. Takiej propozycji ani razu pan nie złożył. W związku z powyższym procedowaliśmy, również z panem i uzgadnialiśmy konsensualnie, aby ten regulamin dostosować do oczekiwań każdej ze stron. W związku z powyższym uspokajam państwa radnych, że prace były na bardzo wysokim poziomie. Pan radny Bogucki zgłaszał zastrzeżenia, ale nie przedstawiał propozycji. W związku z powyższym byliśmy zmuszeni, aby procedować w takim kierunku, aby dostosować ten regulamin do statutu. Moim zdaniem dostosowaliśmy go w 100 % i te uwagi, które pan Bogucki przedstawia, moim zdaniem one nie budzą żadnych wątpliwości. Statut nie może być tak mocno rozbudowany, o czym mówił przed chwilą pan Bogucki, ponieważ wszystkim wiadomym jest, jak stosować prawo. Jeśli przewodnicząca będzie chciała kogoś usuwać z sali plenarnej, to przecież wiadomym jest jakie czynności podejmie. Nie można wszystkich elementów wpisywać do regulaminu, ponieważ każdy wie, jak stosować prawo.

Zbigniew Bogucki (ad vocem): rzecz pierwsza wystarczy odsłuchać nagrania i prześledzić protokoły i będzie jednoznacznie wynikało, że te propozycje składałem, które nawet w jednym czy dwóch przypadkach zostały uwzględnione na ostatnim posiedzeniu. To nie jest prawda, co pan mówi, że ja nie zgłaszałem rozstrzygnięć czy możliwości rozstrzygnięć tego problemu. Rzecz druga, to jeżeli sejmik, urząd marszałkowski dysponuje służbami prawnym, to jeżeli zgłaszane są przez radnych różnego rodzaju uwagi, co do kwestii poszczególnych zapisów, to te zapisy powinny być zredagowane w dużej mierze przez służby marszałkowski tak, żebyśmy my jako radni mogli się nad tym pochylić. Rzecz trzecia, to ja nie mam takiego przekonania, właściwie mam odmienne przekonanie, że wszyscy wiemy, jak czytać prawo, bo gdyby tak było to pewnie i sądy, i orzecznictwo, i doktryna prawa po prostu byłyby niepotrzebne. Trzeba jednak zapisywać prawo w taki sposób, by ta interpretacja była ograniczona do minimum, żeby zapisy na gruncie wykładni gramatycznej, czyli mówiąc wprost tego, co czytamy, były jasne, oczywiste i w miarę możliwości nie budziły żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Ja przypominam jeszcze ad vocem głosu pana przewodniczącego, skoro zgłaszałem uwagi co do tych zapisów, a państwo je przegłosowywaliście bez pochylania się w dużej mierze, bo dyskusja się kończyła i „to dobrze, to głosujemy”. To o jakim merytorycznym rozstrzygnięciu pewnych kwestii, poza drobnymi wyjątkami, bo ja też oddaję tam, gdzie np. na ostatnim posiedzeniu komisji faktycznie jeden, czy dwa wnioski moje zostały w jakiejś mierze wprowadzone, bo one były wprost sprzeczne z zapisami prawa. Tu mówię o sposobie głosowania o odwołania się do reguł głosowania i pomyleniu reguł głosowania tajnego i głosowania jawnego. Ja w takim razie modyfikuje stanowisko klubu. Skoro pan przewodniczący mówi, że jest tak otwarty, że była ta dyskusja i mając na uwadze to wszystko, że prace mogą być prowadzone i jeżeli jesteście państwo tak otwarci, to ja wnoszę o to, żeby skierować ten regulamin ponownie do prac komisji, żeby zgodnie z tym, co pan przewodniczący, żeby te propozycje, które ja zgłaszałem, zgłoszę po raz wtóry. Być może wtedy nie tylko głosując, ale na zasadzie takiej rzeczowej, merytorycznej, faktycznej dyskusji rozstrzygniemy. Jeżeli to ma tak wyglądać, to jestem za tym.

Maria Ilnicka – Mądry: zwracam uwagę, że zabrał pan głos ad vocem.

Zbigniew Bogucki: to ja w ramach tego głosu ad vocem składam wnioszek, aby skierować ten projekt ponownie do komisji.

Paweł Mucha: ja popieram ten wniosek o skierowanie tego projektu uchwały do prac w komisji. Ja nie mam do tej sprawy stosunku emocjonalnego, bo w tych pracach nie uczestniczyłem. Patrząc na to obiektywnie, natomiast analizując treść regulaminu, oczywiście da się zauważyć kilka rzeczy. Po pierwsze da się zauważyć to, że te zmiany tak, jak tutaj powiedziano, jeżeli chodzi o zakres uprawnień radnych w stosunku do obecnego stanu prawnego, czyli nawet na gruncie nowo już przyjętego statutu, ale odwołując się do tego, co wcześniej było w regulaminie też sejmiku i w sejmiku, to są zmiany, które ograniczają uprawnienia radnych. To jest, moim zdaniem, zły kierunek. To nie powinno być tak, że większość koalicyjna proponuje rozwiązania, których skutkiem ma być ograniczenie uprawnień klubów radnych czy radnych. To nie jest zasadne, to nie jest racjonalne i żadne merytoryczne argumenty za tym nie przemawiają. To jest uwaga generalna. Druga uwaga dotyczy jakości tego dokumentu. Jeżeli analizujemy regulamin sejmiku, który jest efektem wielomiesięcznej pracy komisji i to nie jest zarzut do radnych, to jest oczywiście kwestia odniesienia uwagi także do służb prawnych, które są w to zaangażowane. Mamy w tym regulaminie ileś niekonsekwencji, ileś rzeczy, które są nawzajem sprzeczne, albo mamy pewne rzeczy sformułowane nieprecyzyjnie, to w takiej sytuacji trudno mówić, że to jest rzecz, która jest na tyle dopracowana, a to właśnie w oparciu o ten regulamin mamy procedować inne rzeczy, żeby ją dzisiaj przyjąć. Patrząc konsekwentnie § 4 tytułem przykładu projekt uchwały, wskazane jest, że w projekcie uchwały mają się znajdować ust. 1, pkt. 3 zapisy merytoryczne określające zadania i środki do ich realizacji. Później, jeśli już patrzymy na § 7, to pojawia się nie zapisy merytoryczne, tylko przepisy merytoryczne. Nie widzę tu żadnego sensu w tego rodzaju sformułowaniu, kiedy mówimy, że projekt uchwały ma mieć zapisy merytoryczne, a tu przepisy merytoryczne. Już się tworzy jakąś wątpliwość, nie ma też odniesienia do zasad techniki prawodawczej. Zasady techniki prawodawczej także na gruncie aktów prawa miejscowego wskazują pewną systematykę, jeżeli chodzi o przepisy czy elementy, jeżeli chodzi o budowę uchwały. Od pierwszej, drugiej strony tego dokumentu uderza taka nierzetelność. Czytam dalej, mamy w § 2 prowadzącego obrady, definicje prowadzącego obrady, rozumiemy przez to przewodniczącego sejmiku lub prowadzącego obrady. Później czytam, że uchwały podpisuje przewodniczący sejmiku lub prowadzący obrady w § 7, to znowu mamy tak, definicja jest sformułowana w § 2 w pkt. 3 po to, żeby niezgodnie z tą definicją znowu rzecz określać w § 7. Mamy też zapisy tego rodzaju sformułowania ogólne, które budzą bardzo duże wątpliwości, jak szczególnie uzasadnione przypadki, które mogą powodować skrócenie terminu, jeżeli chodzi o zapoznanie się radnych z materiałami. De facto w każdym wypadku, który będzie uznawany przez przewodniczącego sejmiku za szczególnie uzasadniony można tego terminu nie dochować. To jest kryterium nieostre, to jest bardzo ogólna klauzula generalna, która może być wykorzystywana w sposób dowolny. To nawet nie chodzi tu i teraz, bo ja mam zaufanie do pani przewodniczącej i wiem, że ona nie będzie tego przepisu nadużywać, ale my regulamin przyjmujemy dla każdego przewodniczącego sejmiku w każdej kadencji. Pytanie, czy tego rodzaju sformułowanie jest trafne, czy jest adekwatne, czy to trzeba w sposób świadomy na takiej zasadzie uznaniowości budować. Patrząc na to co ma obejmować porządek obrad, bo nie ma porządek obrad. Jak już mówimy o rzetelności, no to jestem obywatelem województwa, patrzę na uchwałę, która jest procedowana § 17 ust. 2 okazuje się, że radni nie będą mieli teraz porządku, tylko „porządek” obrad. Zobaczcie państwo na str. 4 materiałów sesyjnych. I w tym „porządku” obrad, który nam państwo proponujecie nie ma interpelacji i zapytań na każdej sesji, w tym „porządku” obrad jest informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach, no to też nie jest to racjonalne. Mamy taką sytuację, że można sobie wyobrazić sesję, na której to nie ma interpelacji i zapytań, jako takiego punktu, tylko będzie informacja zarządu, która będzie się odnosiła do wcześniej złożonych interpelacji. Ja to wszystko mówię z bardzo dużą przykrością. Czytam dalej w tym § 17, w którym jest już ten znamieny porządek obrad, który jest już takim znakiem tego, jaka była jakość prac nad tym regulaminem. Tam jest kwestia taka, że powtórne zabranie głosu w tym samym punkcie porządku obrad możliwe jest tylko w przypadku udzielenia wyjaśnienia. O co w ogóle chodzi w takim sformułowaniu? Czy radny, który powtórnie będzie zabierał głos, to tylko w celu udzielenia wyjaśnienia. Kto to będzie oceniał, czy to jest cel udzielenia wyjaśnienia? Na czym będzie polegało udzielenie wyjaśnienia do głosu wcześniej zabranego? Przecież to ma być dyskusja, a nie udzielanie wyjaśnień do swoich wcześniejszych wypowiedzi. Biorąc pod uwagę

takie elementy, patrząc też na elementy związane z kwestiami czysto formalnymi; § 19 wnioski formalne i tutaj mamy zarządzenie przerwy w obradach i reasumpcji głosowania nie poddaje się pod głosowanie, po czym mamy też stwierdzenie, że będzie to decyzja przewodniczącego. To po co w ogóle taki wniosek formalny, skoro nie ma możliwości rozstrzygnięcia tego wniosku i nie jest przypisany i kto jest kompetentny, żeby dokonać takiej oceny. To jest nierzetelny dokument. Oczywiście można go przegłosować na zasadzie takiej, że mamy większość w sejmiku, to przegłosujemy, natomiast to nie wystawia nam dobrego świadectwa. Więcej, jeżeli my w oparciu o taki regulamin mamy procedować uchwały, to wystawiamy sobie jak najgorsze świadectwo, jakie jest nasze nastawienie do sumienności, rzetelności i staranności pracy. Stąd ten wniosek radnych klubu PiS, żeby skierować ten regulamin do komisji. Jest on naprawdę uzasadniony i taka jest obiektywna konieczność.

Artur Wezgraj: każdy wie, jak czytać prawo. Jestem przekonany, że to jest prawdziwa teza. Nie każdy czyta tak samo i to jest ten kłopot. Moim zdaniem mamy do czynienia z dokumentem, który ma określoną funkcję. To nie jest dokument, który nas konstytuuje tak, jak statut, bo tam jest ta najważniejsza rzecz. To jest dokument, który ma uregulować pewną trochę formalną stronę sposobu procedowania, który mamy tutaj stosować, jak również ma dać pewne narzędzie przewodniczącej do tego, aby mogła utrzymać swego rodzaju dyscyplinę poprzez odwoływanie się do tego regulaminu. Wiemy, że w czasie naszych obrad dzieją się bardzo różne rzeczy, które nijak się mają do mechanizmów obrad ciała tak poważnego, jakim jest sejmik. Myślę, że zgadzając się z tym, że jest tutaj pewna niestaranność w opracowaniu. Coś się przędzie, zamiast iść w sposób uporządkowany, chociaż tutaj może ta zbieżność jest, to jednak powinniśmy przyjąć ten regulamin po to, by mieć to narzędzie normalnego funkcjonowania zgodnie z ustalonymi, lepszymi lub gorszymi, ale ustalonymi regułami.

Małgorzata Jacyna – Witt: uchwalając ten regulamin, odbieramy sobie praktycznie możliwość wypowiedzania się na sesji w sprawach, które są poza porządkiem obrad. To, że nie ma możliwości składania na posiedzeniach sejmiku interpelacji, a wcale nie obciążaliśmy za bardzo tymi interpelacjami czasu w trakcie posiedzenia sejmiku, powoduje to, że to o czym chcą mówić radni nie dotrze w żaden sposób do mieszkańców. Dzisiaj mamy chociażby niesamowite zdarzenie, gdzie pełnomocniczka pana marszałka ds. równości płci chce złożyć wniosek o zatrzymanie księdza Kancelarczyka, o zatrzymanie przez prokuratora. To jest skandaliczna sytuacja. Pan marszałek odpowiedział mi bardzo jasno, że podpisuje się pod wszelkimi działaniami swoich pełnomocników, więc ja niestety nie mając możliwości interpelowania w tej sprawie, pytam pana marszałka, czy podpisuje się pod wnioskiem pani Bogny Czalczyńskiej o zatrzymanie księdza Kancelarczyka.

Maria Ilnicka – Mądry: pani radna i właśnie do tego potrzebny jest regulamin, który powinniśmy przyjąć. Wychodzi pani poza temat.

Małgorzata Jacyna – Witt: to jest ksiądz, który jest inicjatorem marszu rodziny w niedzielę. Pani marszałku proszę nam odpowiedzieć na jasne pytanie, czy pan jest inicjatorem razem z panią Bogną Czalczyńską wniosku o zatrzymanie księdza Kancelarczyka.

Maria Ilnicka – Mądry: niestety pani radna, to nie jest moment, w którym tego rodzaju zapytania mają prawo mieć miejsce. Obradujemy nad regulaminem i bardzo bym prosiła, żebyśmy właśnie my tworząc ten regulamin, sami potrafili przestrzegać pewnych zasad. Prosiłabym, jeżeli są jeszcze jakieś głosy w sprawie regulaminu, o zabieranie głosu.

Zbigniew Chojecki: chciałbym jeszcze wskazać radnym, iż jest taki zarzut, że wszyscy radni mieliby nie wiedzieć, że procedujemy na temat regulaminu. Przypomnę wszystkim, że w dniu 14 sierpnia 2019 r. komisja ds. statutu rozesała do każdego z radnych maila z prośbą, aby każdy z radnych do dnia 26 sierpnia, przesłać swoje uwagi co do regulaminu do przewodniczących klubów. Przewodniczący klubów byli poproszeni w tym samym mailu, aby do dnia 28 sierpnia br. przesłali uwagi na adres mailowy do sejmiku. Co więcej 02 września br. zaplanowaliśmy i informowaliśmy w tym mailu, aby do 02 września br. radcy prawni, którzy obsługują sejmik, mieliby dostać wszystkie informacje. Chciałbym z wielką stanowczością podkreślić, że nie wpłynęło żadne pismo, żadna

propozycja. Ad vocem propozycji, co do przedstawiania propozycji do zmian, gdy procedowaliśmy nad regulaminem. Byliśmy w sytuacji 02 września br., że jest informacja, iż każdy z radnych nie zareagował pozytywnie na maila, a to znaczy, że każdy z radnych przyjął do wiadomości propozycje, które były do tego dnia prezentowane dla radnych. W związku z powyższym ostatnie posiedzenie komisji spowodowało, że przeanalizowaliśmy od samego początku wszystkie paragrafy regulaminu, starając się je dostosować do wymogów statutu i do wymogów prawa. W związku z powyższym zakończyliśmy tą procedurę. Także nie można czynić uwag, że ktoś nie miał możliwości zgłaszania uwag, ponieważ tak, jak wskazuję mamy na to dokumenty i między innymi maila do wszystkich radnych, co więcej proszę radnych, aby przegłosowali propozycję - projekt uchwały z autopoprawką w § 17 ust. 2, która wskazuje na oczywista omyłkę pisarską, gdzie słowo „prządek” zastąpilibyśmy słowem „porządek”. Dziękuję radnemu, że takiego chochlika oczywistej omyłki zauważył. Przepraszam za ten błąd, powinienem ja to na tym etapie zauważyć. Proszę o autopoprawkę co do słowa „porządek”.

Jakub Hardie – Douglas: miałem szczerą nadzieję, że chociaż raz porządek obrad nie zacznie się od takiej tautologicznej, jałowej dyskusji nad sprawą absolutnie techniczną. Słusznie powiedział pan radny Wezgraj, pod czym się absolutnie podpisuję, że regulamin ma być instrumentem pewnej „dyscypliny radnych” i usprawniać sposób, w jaki się te nasze posiedzenia są procedowane. Byliśmy jednocześnie przed chwilą świadkami płomiennych denuncjacji pani radnej Jacyny – Witt, która już tu wpisuje się w model kampanii wyborczej PiS. Uważam, że regulamin w tej formule, który o ile można się zgodzić lub nie zgodzić z pewnymi uwagami, które miały charakter dosyć merytoryczny pana radnego Muchy. Natomiast wcześniejsza wypowiedź pana Boguckiego była raczej taką ogólną wypowiedzią, w której zabrakło nieco konkretów, tylko wskazanie, że ten regulamin nie do końca odpowiada standardom, które pan radny oczekiwał. Dowiedzieliśmy się też od pana Zbigniewa Chojeckiego, który przewodniczył tej doraźnej komisji wcześniejszych uwag w sposób konkretny pan nie zgłaszał na komisji w związku powyższym uprawiamy taka tautologie po raz kolejny przy punkcie, który nie powinien budzić jakichkolwiek emocji. To jest regulamin, który ma nam wszystkim pomóc sprawnie się ze sobą komunikować i rozmawiać na tematy, które są faktycznie realnymi tematami województwa zachodniopomorskiego, a znowu skupiamy się nad kwestiami technicznymi, które mają charakter pomocniczy dla nas.

Zbigniew Bogucki: najpierw do tego, co powiedział pan radny Hardie – Douglas, czy gdybym miał mówić i miał ten czas, to praktycznie przez każdy punkt tego regulaminu trzeba by było przejść i wskazywać jego nieścisłości. Ja w przeciwieństwie go pana w pracach tej komisji uczestniczyłem, ale pan również miał możliwość zapoznania się zarówno z nagraniami z posiedzeń komisji, jak i z protokołami pisemnymi tej komisji. Gdyby pan to uczynił, to nie pozostawałoby pan w takim głębokim i błędnym przekonaniu, co do tego, jak wyglądały prace tej komisji. Jestem przekonany właściwie, że pan nie zajrzał w protokoły tej komisji, nie spojrzął, jak przebiegały posiedzenia tych komisji, więc wypowiedzanie się w tym duchu jest, mówiąc tak bardzo eufemistycznie, mocno nieuprawnione. Druga rzecz, to że smutkiem przyjmuję, że pan przewodniczący Wezgraj użył takiego sformułowania, że to nie jest najlepszy, mówię to w pewnej przerośni, jakiś nie najlepszy dokument, nie najlepiej zredagowany, ale musimy go przyjąć, no bo musimy jakoś pracować. To na pewno nie jest rozwiązanie, jeżeli chodzi o to, jak sejmik powinien procedować. Nie może być też tak, że my przyjmujemy dokumenty, najistotniejsze, jeżeli chodzi o pracę sejmiku, podobnie było ze statutem, teraz jest z regulaminem, musimy przyjąć, bo musimy na czymś pracować. Czy to jest jakiś imperatyw, to jest nasz cel, tylko po to, żeby przyjąć. Pan Hardie – Douglas mówi o jakiś kwestiach technicznych. To nie są kwestie techniczne. W odniesieniu do tego, co mówił pan radny Mucha, ja uczestnicząc w tych komisjach i to mówię do wszystkich radnych, a przede wszystkim do radnego Hardie – Douglasa, że wolne wnioski miały się nie znaleźć, tylko że mój upór spowodował to, że te wolne wnioski się znalazły. To był znak zapytania, bo przecież ustawa tego nie przewiduje, więc po co zapisywać, można to wyrzucić. Następnie doszliśmy do przekonania i takie było tłumaczenie, że nie ma interpelacji, nie ma zapytań, bo może to się zmieści w wolnych wnioskach wtedy, kiedy to będzie składane pisemnie. To jest pewne forum, my mamy na tym forum rozmawiać. Ta dyskusja tak naprawdę przez ten regulamin w dużej mierze będzie domykana. Ja podkreślam, gdyby nie mój tutaj upór, ale także skonsultowany z Klubem PiS, to w ogóle nie byłoby tego zapisu. Okazałoby się, że sesja by się zamykała bez wolnych wniosków i zapytań. W ogóle tego

punktu nie byłoby, a tylko informacja o interpelacjach złożonych i odpowiedziach. Tak wygląda stan i warto zapoznawać się, zanim zajmuje się stanowisko i zanim zajmuje się głos.

Artur Wezgraj: użyłem określenia lepszy, gorszy, nie użyłem określenia nienajlepszy. To tylko dlatego, żeby zasygnalizować, że cokolwiek byśmy nie opracowali, to zawsze będziemy poszukiwali jakiegoś lepszego rozwiązania, ponieważ ideały nie istnieją. Do pana przewodniczącego, nieprawdą jest jakoby żaden z radnych nie złożył wniosku w wyniku tego maila. Mam tu przed sobą maila z dnia 27 sierpnia br., którego wysłałem, z drobną poprawką, ale jednak, także ktoś jednak zareagował na prośbę pana przewodniczącego. Zastanawiałem się nad tymi interpelacjami, które jakby nie znalazły się tu w porządku obrad. Pierwotnie myślałem, że być może nie stało się najlepiej, że one nie będą wygłaszane, ale zmieniłem tą opinię. Nawet w wyniku dzisiejszej dyskusji, dlatego, że wyobrażam sobie, że interpelacje te, które będziemy składać pisemnie składali, mają dotyczyć spraw, które są właściwe dla nas dla radnych i dla sejmiku, jako ciała kolegialnego. Natomiast tu bardzo wyraźnie pojawił się przykład zademonstrowany, że brak interpelacji w porządku obrad, które można wygłosić, spowoduje, że nie będzie można wygłosić takiego to oświadczenia, które padło od pani radnej, które nijak się ma i do naszego porządku obrad i zadań sejmikowych. Dobrze się stało, że pan radny Bogucki doprowadził do sytuacji, gdzie przekonał wszystkich, że pozostają oświadczenia i wolne wnioski, bo to jest to miejsce, w którym możemy coś mówić, wykraczając trochę poza obszar porządku obrad i spraw właściwych dla naszego ciała kolegialnego, jakim jest sejmik. Podtrzymuję swoje zdanie o tym, że to narzędzie, jakim jest regulamin powinniśmy uchwalić i ta postać jest wystarczająca do tego, aby zapewnić nam pewien uporządkowany sposób funkcjonowania i jednocześnie składam wniosek formalny o zamknięcie listy dyskusantów.

Maria Ilnicka – Mądry: dobrze, ale przed złożeniem tego wniosku pokazała się jeszcze na tablicy prośba o wypowiedź pana radnego Macieja Kopcia. W związku z tym udostępnimy jeszcze panu i po tym już zamykamy listę mówców.

Maciej Kopeć: oczywiście tak, jak mówił pan mecenas Paweł Mucha w tych zapisach jest taki zwrot w szczególności, który w legislacji budzi wątpliwości, ale patrząc na § 17 pkt. 2, gdzie porządek obrad obejmuje w szczególności i wymienia te cztery punkty, ja chciałem powiedzieć, że jeżeli zdarzy się tak, że w takiej formie ten regulamin przegłosowany, czyli inaczej mówiąc bez możliwości składania przez radnych interpelacji, będę konsekwentnie na każdej sesji zgłaszał poprawkę do porządku obrad, żeby taki punkt się po prostu znalazł.

Maria Ilnicka – Mądry: proszę tylko zwrócić uwagę, że nie ma zapisu zakazującego składania interpelacji. Nie widzę pozostałych głosów, zwłaszcza po głosie pana przewodniczącego Artura Wezgraja o zamknięcie listy mówców. W związku z tym przechodzimy do głosowania nad uchwałą. Jeszcze wcześniej, kto z państwa jest za odesłaniem do komisji projektu uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu sejmiku woj. Zachodniopomorskiego?

Wynik głosowania:

Za – 11

Przeciw – 15

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Wniosek o odesłanie do komisji, drogą głosowania, został odrzucony.

Zbigniew Chojecki: ja chciałbym zgłosić, że jest pomyłka.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny przed chwilą był wykład na temat umiejętności interpretowania przez prawników. Proszę o ponowne pokazanie wyników głosowania: za jest 11, przeciw jest 15 i w związku z tym ponownie poddajemy pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu sejmiku woj. zachodniopomorskiego, który pierwotnie przedstawiono. Chciałabym tylko państwa poprosić, żeby teraz podejmując decyzję o przyjęciu lub nieprzyjęciu uchwały o

regulaminie, przyjęć ta uchwałę z autopoprawką porządkową, zmieniającą tamtą „literówkę”, którą słusznie zauważył pan radny Paweł Mucha. Bardzo proszę o przystąpienie do głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu sejmiku województwa zachodniopomorskiego.

Wynik głosowania:

Za – 16
Przeciw – 9
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

W związku ze zgłoszeniami, przez niektórych radnych, awarii systemu do głosowania, głosowanie powtórzono.

Wynik głosowania podsumowany został przez sekretarza obrad pana Wojciecha Dorżynkiewicza:

Za – 17
Przeciw – 10
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/103/19** i jest załącznikiem nr 6.

4.2 w sprawie zmian budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok oraz zmiany uchwały Nr III/30/19 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 24 stycznia 2019 roku w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 7.

Olgiard Geblewicz Marszałek Województwa: za chwilę poproszę o prezentację pana skarbnika, który szczegółowo zaprezentuje dokonywane zmiany, oraz mam nadzieję, odpowie na pytania, natomiast co do zasady, w trakcie roku budżetowego, w szczególności w obszarze inwestycji, sytuacja jest bardzo dynamiczna. Rozmawialiśmy niejednokrotnie na sejmiku, że ten rok czy czasy, są bardzo trudne w związku z sytuacją, którą mamy na rynku usług budowlanych, usług projektowych, nie ukrywam, że w szczególności usługi projektowe znacząco opóźniają nam możliwości rozpoczęcia inwestycji. W dużej części te zmiany, które dotyczą zmniejszenia wydatków majątkowych, po pierwsze dotyczą dróg, po drugie dotyczą one przede wszystkim dokumentacji. Brak ukończenia dokumentacji w terminie z różnych powodów powoduje, że nie jesteśmy w stanie rozpocząć zgodnie z tym, co zakładał nasz harmonogram, określonych zadań inwestycyjnych. A to powoduje z kolei przesunięcia w realizacji na kolejne lata. A więc te pochodne, te zmiany dotyczą budżetu, one dotyczą również WPF, bo po prostu te kwoty, które obecnie są zmniejszane po stronie wydatków budżetowych, po stronie wydatków majątkowych, są przenoszone na lata kolejne. Nie rezygnujemy z tych zadań a jedynie musimy dostosować nasze zapisy do możliwości realizacyjnych. Jeśli chodzi o kwestie związane ze zmianą montażu finansowego konsolidacji Urzędu Marszałkowskiego, to chcę oświadczyć, że ta zmiana nie ma bezpośredniego wpływu na budżet tego roku, ani na kolejne budżety, gdyż nie zwiększamy poziomu finansowania z budżetu samorządu województwa tej inwestycji, pomimo tego, że znacząco wzrastają koszty, zresztą analogicznie do poprzednich wszystkich inwestycji, które przygotowaliśmy i o których dyskutowaliśmy, ten poziom wzrostu w stosunku do dotychczasowych zestawień kosztów na poziomie 60% można powiedzieć, się utrzymuje, i również dotyczy tej inwestycji, natomiast przez to, że wszystkie dotychczas zorganizowane konkursy w zakresie działań środowiskowych w osi II zostały rozstrzygnięte i kwoty wszystkie zostały rozdzielone, czasami nawet nie wykorzystane, pomimo dwukrotnego powtarzania konkursu pełnej alokacji, w związku z tym, te pieniądze wzmocnią budowę siedziby. Przyspieszą, mam nadzieję, co za tym idzie również kontraktację i wydatkowanie tych funduszy, bo z tego jesteśmy rozliczani. Nie chcemy znowu, podobnie jak w poprzedniej perspektywie oddawać żadnego euro do budżetu UE, i zaręczam, że tak się nie stanie.

Z drugiej strony chcemy dokonać tak naprawdę trzech rzeczy na raz, po pierwsze zrewitalizować w zasadzie cały kwartał w centrum Szczecina, nadać mu nowe życie, po drugie chcemy pokazać, że mamy aspiracje być liderem środowiskowym w całej Polsce. Nie mam cienia wątpliwości, że w bardzo wielu aspektach już nim jesteśmy, natomiast chcemy, żeby, budując pierwszy w Polsce budynek pasywny, jako budynek urzędu, chcemy zaznaczyć aspiracje nasze oraz naszych mieszkańców, i wreszcie punkt trzeci, to jest to, że chcemy wreszcie dokonać tej konsolidacji, o której na tej sali mówimy jakieś 10 lat i zawsze zastanawialiśmy się jak to zrobić. Wydawało się dotychczas, że nie jest to możliwe przy wsparciu funduszy unijnych, dzisiaj pokazujemy, że jest to możliwe. Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą zmian, to w nowym, zaktualizowanym WPF te zmiany dotyczące zwiększenia finansowania ze strony funduszy unijnych są już zawarte. Zwiększenie finansowania zostało podjęte decyzją zarządu, żeby nie trzeba było zwoływać sejmiku, zgodnie z kompetencjami, które przypisała samorządom pani ex minister Teresa Czerwińska pod koniec ubiegłego roku, która w ten sposób chciała przyspieszyć wydatkowanie funduszy unijnych. Mam nadzieję, że wpisujemy się w jej linię myślenia.

Następnie Marek Dylewski skarbnik województwa przedstawił prezentację dotyczącą zmian w budżecie oraz zmian WPF, przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 8.

Po zakończeniu prezentacji Przewodnicząca poinformowała, że projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz następny projekt, w sprawie zmian WPF, pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Artur Wezgraj przewodniczący komisji Budżetu i Spraw Samorządowych: komisja dyskutowała bardzo gorąco na temat projektu zmian budżetowych. Największym problemem jaki od razu się rzucił w oczy to jest to przesunięcie prawie 45 milionów złotych z roku 2019 na lata następne, a w jednym przypadku aż do roku 2021, 30 milionów, mówimy o drodze 111. Powstało pytanie, dlaczego tak się dzieje, czy to jest wynik zaniedbań, problemów wynikających z przesłanek obiektywnych, czy może subiektywnych. Zdania były podzielone. Dyskusja była gorąca, dyskutanci bardzo ostro rozmawiali wskazując na zupełnie inne powody, dla którego tak się dzieje. Ale w rzeczywistości jak posłuchaliśmy wyjaśnień pana marszałka Sobieraja, to on opowiedział nam o pewnej historii, która mnie osobiście też zaniepokoiła co do pewnej zasady, która powstała. Większość tych opóźnień, które powstały wynika z tego, że nie można zapanować nad biurami projektowymi, które z kolei mają swoich podwykonawców w postaci usług geodezyjnych, i te usługi geodezyjne blokują praktycznie postęp prac projektowych i właściwie wyglądało z tej wypowiedzi, że nie ma narzędzia żeby zmusić tych geodetów do wykonania swoich prac w terminie, że nawet dochodzi do sytuacji, w których oni trochę oszukują swoich mocodawców, czy zleceniodawców, czy biura projektowe, a tym samym i nas. Doszliśmy do wniosku, że chyba trzeba się temu problemowi dokładniej przyjrzeć, że trzeba poszukać jakiś narzędzi oddziaływania, może być trochę bardziej brutalnym wobec wykonawców w zakresie realizacji swoich zobowiązań umownych bez względu na ocenę ich zdolności ekonomicznych, możliwości pokrywania kar umownych. Mimo tej gorącej dyskusji komisja wydała opinię pozytywną do projektu uchwały, choć nie jednogłośnie, przy 5 obecnych 4 osoby były za, jedna osoba się wstrzymała.

Małgorzata Jacyna – Witt: klub radnych PiS od początku negatywnie ocenił projekt budżetu zgłoszony przez pana marszałka i cały zarząd. Nie jest to ta polityka, którą chcielibyśmy realizować w naszym województwie, nie jest to polityka rozwoju, nie jest to polityka dobrobytu, nie jest to polityka działająca na rzecz mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. Stąd zmiany, które pan marszałek proponuje w żaden sposób nie wpływają na naszą decyzję, gdyż w tych zmianach nie ma nic, co mogłoby nas przekonać do pomysłu pana marszałka na województwo zachodniopomorskie, tego pomysłu, który realizowany jest poprzez budżet województwa. Natomiast odnosząc się do strony technicznej przygotowanego przez pana skarbnika i pana marszałka projektu uchwały i tych wyjaśnień, które tutaj mamy, ja już po raz kolejny bardzo proszę, żeby te wyjaśnienia i ta formuła została zmieniona i była bardziej transparentna, dlatego, że to co obserwujemy to brak wyjaśnień na piśmie w jaki sposób pieniądze, które są zapisane w budżecie, kwoty, nie mogą być realizowane, czyli inwestycje, czy poszczególne wydatki, czy dochody, nie mogą być realizowane. Jeżeli ja mam w budżecie taki zapis: dochody majątkowe zmniejszają się o

kwotę 50 milionów 515 tys 757 zł, wydatki majątkowe zmniejszają się o kwotę 62.000.944 zł, to ja bym chciała znaleźć w tym wyjaśnieniu do budżetu, czego to dotyczy, bo to, że jest napisane, że zdjęte są te pieniądze z obwodnicy Gryfic, czy innych inwestycji, to jeszcze o niczym nie świadczy. Jakie są przyczyny zmian budżetowych. To są tylko i wyłącznie konkretnie skierowane pieniądze na poszczególne inwestycje i zdjęte są te pieniądze z budżetu, natomiast jakie są przyczyny tych zmian budżetowych. Tym bardziej, że musimy tutaj mocno podkreślić, że 50 milionów złotych czy 62 miliony, to jest bardzo duża kwota. Stąd chciałabym poprosić pana marszałka i pana skarbnika, żeby jednak wszystkie te wyjaśnienia były zawarte w załączniku do budżetu. Wtedy będzie nam o wiele łatwiej oceniać wszystkie propozycje pana marszałka dotyczące zmian budżetowych.

Marek Dylewski skarbnik województwa: chciałbym wyjaśnić wątpliwości pani radnej dotyczące konstruowania i przygotowywania tych materiałów. Jeśli chodzi o te materiały dotyczące projektu budżetu, zmian w budżecie czy WPF, to rzeczywiście one nie funkcjonują od dziś czy od wczoraj, ja też jestem osobą, która przejęła pewną kulturę pracy, jeszcze z poprzednich lat. Także to też proszę wziąć pod uwagę i mogę ją modyfikować, ale to są też dokumenty zarządu i każda z tych pozycji, która jest w opisie, bo niestety, nie możemy pominąć technicznych elementów dotyczących prawnych wymogów konstrukcji uchwały. Także tego nie możemy pominąć. Natomiast przygotowując te opisy, z tego względu, że niestety, mamy cały czas dwa odrębne dokumenty, WPF i budżet, w wielu krajach jest to jeden dokument, i tak to powinno być moim zdaniem, i to nie jest tak, że coś wyrzucamy z budżetu tylko cały czas to przedsięwzięcie funkcjonuje. Mamy ponad 120 przedsięwzięć ujętych w WPF, mamy troszeczkę inną specyfikę niż gminy, generalnie, jeżeli mówimy o województwie. Podstawowym dokumentem, gdyby ktoś przeszedł konstrukcję i kształt budżetu i zadań województwa, jest ujętych w zadaniach wieloletnich, i ta tendencja będzie się nasilać z jednego względu, też ten dokument, który ma być procedowany następny, coraz częściej efektywniejsze i można powiedzieć oszczędniejszym jest wchodzenie w umowy wieloletnie, zwłaszcza przy postępowaniach przetargowych, nawet na zadania bieżące. Tak jak dzisiaj państwu mówiłem o umowach dotyczących obsługi systemów informatycznych, często firmy nie chcą wchodzić w umowy roczne, chcą już w wieloletnie, chcą mieć pewne zadanie, ale i ceny w tym zakresie są już inne. W każdym z tych opisów, który jest w załączniku nr 1 do uzasadnienia, mówimy o zmianach w budżecie, wynika też z tego, że to jest każdorazowo pojedyncza decyzja zarządu. To nie jest tak, że to jest hurtem wrzucane, tylko każda z tych inwestycji ma swoje miejsce na zarządzie, i my staramy się odzwierciedlić te poszczególne decyzje w tym opisie. To powoduje, że swego czasu zlikwidowano coś takiego jak układ wykonawczy, z tego też powodu macie państwo w tej części obowiązującej pełną szczegółowość budżetu. Ona rzeczywiście może nie być tak bardzo czytelna, ale kiedyś zmiany ustawowe to zlikwidowały, i żeby nie dializować tego dokumentu, on jest też zawsze w tej części sejmikowej. Ale jeżeli chodzi o opisy generalnie dotyczące poszczególnych zmian, a duża część wynika, niestety, z tej WPF i zmian, które skutkują na dany rok budżetowy, posiłkujemy się też opisem, który jest w dokumencie, gdzie jest projekt zmian w zakresie WPF, tam staramy się bardzo szczegółowo każde zadanie i każdą przyczynę pokazać, jak się zmienia, w których latach, z którego przechodzi i na który. Także to też nie zawsze jest tak, że przenosimy zadania z danego roku budżetowego na inny. Zdarza się, tak jak i w tej uchwale, że przenieśliśmy zadanie z roku 2020 na rok 2019. Możemy jeszcze raz się pochylić, ale tutaj trzeba pamiętać, to są dokumenty zarządu, opisy możemy jeszcze raz weryfikować, żeby one były czytelniejsze, może bardziej doprecyzowane. Ja rozumiem, że jest to często specyficzny język, ale tego też nie możemy pominąć.

Maria Ilnicka – Mądry: tu bym chciała poprzeć panią przewodniczącą Jacynę-Witt, te uzasadnienia powinny być czytelne dla każdego czytającego. Każde ruchy w budżecie łatwiejsze będą do przyjęcia przez poszczególnych radnych, jeżeli będą wytłumaczone w sposób czytelny, w każdym języku, nie tylko w tym ekonomicznym.

Małgorzata Jacyna-Witt ad vocem: zgadzam się panie skarbniku, że te dokumenty budżetowe muszą być podporządkowane przepisom i pewnej procedurze, natomiast tę procedurę, może w części, można zmienić, stąd apel do zarządu województwa i ogromna prośba, bo jednak są to dwa osobne dokumenty, uchwała dotycząca budżetu i uchwała dotycząca WPF. Prosiłabym, żeby w tej części dotyczącej budżetu poszczególne paragrafy tego budżetu opisane w samej uchwale, były

też przez państwa, w krótkiej informacji, nam dostarczone. Czyli jeżeli z tego budżetu zdjęta jest kwota w postaci 62.000.944 zł, to żeby ja wiedziała, i pozostali radni, ale też mieszkańcy Szczecina, czego to dotyczy i dlaczego ta kwota została zdjęta. Ja rozumiem, że to jest odpowiednik później tych 50 milionów w dochodach majątkowych, o których rozmawiałam zresztą z panem przez sesję i tutaj informację uzyskałam. Wolałabym jednak, żebyśmy wszyscy razem informacje mieli. Tutaj poproszę pana marszałka, gdyby pan był uprzejmy odpowiedzieć mi na pytanie, czego dotyczą te kwoty: 50 milionów w dochodach majątkowych i 62 miliony w wydatkach majątkowych, jeśli chodzi o zapisy budżetowe.

Olgierd Geblewicz: bardzo prosta odpowiedź, dokładnie tego o czym mówił pan skarbnik. Każda zmiana dokonywana przez sejmik, zmiana budżetu, podobnie jak i sam proces kształtowania budżetu, jest z punktu widzenia tak skomplikowanego organizmu jakim jest Urząd Marszałkowski oraz podległe mu jednostki, jest procesem na tyle skomplikowanym, że nie da się go opisać w dwóch zdaniach, ponieważ znajdują się tam pozycje i czasami bardzo drobne, 20 tys. z punktu widzenia budżetu jest to kwota drobna, i takie zmiany, jak np. na kwotę 38 milionów złotych, budowa drogi 111, które jest dużym zadaniem inwestycyjnym, ok. 100 milionów złotych, i którą zamierzaliśmy w pełni rozpocząć wiosną tego roku. Nie rozpoczynamy jej, ja nie zgadzam się z tym, że w tym dokumencie, w tym uzasadnieniu nie ma wyjaśnień. Jest dokładnie to, o czym mówił pan skarbnik, a nawet bardziej szczegółowo opisane. Tutaj jest kwestia dokumentacji projektowej, jest kwestia problemów z przyłączeniami z firmą Enea, z Polską Spółką Gazownictwa, to wszystko jest w tym dokumencie. Wszystkie dodatkowe informacje są natomiast udzielane na posiedzeniach komisji, od tego są komisje, żeby każdy, kto ma wątpliwości mógł dopytać. Ale pamiętajmy, że każda zmiana w budżecie, każdy pakiet zmian, dotyczy zwiększenia dochodów bądź zmniejszenia dochodów, zwiększenia wydatków, bądź zmniejszenia wydatków, zmniejszenia bądź zwiększenia rozchodów oraz przychodów. To są pozycje budżetowe. Pani pyta mnie o sumę, na co składa się 50 milionów. Składa się na to zmniejszenie wydatków o kwotę 50 milionów złotych, na to składają się suma zmniejszeń na poszczególnych inwestycjach, oraz oszczędności w wydatkach bieżących, w poszczególnych obszarach, mamy też zwiększenia, więc wynikiem matematycznym wychodzi pięćdziesiąt parę milionów złotych. Jest to kilkadziesiąt pozycji, w ciężarze gatunkowym, o mniejszych lub większych kwotach, każda z nich jest opisana, każda z nich ma po stronie tabeli w zapisie uzasadnienie, swoje wyjaśnienie. Jeżeli zbyt mało czytelne, to zawsze jeszcze raz odsyłam do komisji, możemy w tym zakresie bardziej popracować. Ale czasami są to zmiany wprost techniczne, a więc i opis jest bardzo techniczny. Jeżeli chodzi o kluczowe wszystkie zmiany, pan skarbnik je dokładnie omówił. Jeżeli państwo macie do jakiegokolwiek konkretnej zmiany zapytanie, to na samym początku mojej wypowiedzi, powiedziałem, że po to jesteśmy na komisjach, na sesji, jest pan dyrektor Żuber z ZZDW, są dyrektorzy poszczególnych wydziałów, żeby państwu bardzo szczegółowo wyjaśnić.

Paweł Mucha: trochę dając egzemplifikację tego o czym mówili pani przewodnicząca klubu radnych PiS i pani przewodnicząca Sejmiku, strona 37 materiałów, które zostały radnym rozdane, tutaj mamy pozycję szczegółową dotyczącą zmniejszenia planu wydatków w 2019 roku o kwotę 3.553.187 złotych z jednoczesnym przeniesieniem do roku 2020 w kwocie 1.011.112 złotych następuje w dostosowaniu do przewidywanego wykonania robot budowlanych w 2019 mniejszych niż początkowo planowano ze względu na opóźnienia spowodowane wydłużającą się procedurą przetargową kwot ujętych we wniosku o dofinansowanie złożonym w instytucji zarządzającej w czerwcu. I proszę zwrócić uwagę, skrupulatny nawet radny uzyskuje informację, że zmniejszono pan wydatków o kwotę 5 milion 550 tyś, natomiast widzi, że przeniesienie do roku następnego dotyczy kwoty tylko przeszło miliona złotych. To tutaj jest takie miejsce, to o czym pan mówił, żeby zadać pytanie wydziałowi, dlaczego, czy te pozostałe 2 miliony to jest przesunięcie dalsze? To jest nasz flagowy projekt, mówimy o budowie sieci tras rowerowych. Planowaliśmy pierwotnie w budżecie wydać 3,5 miliona w tym roku, mamy informację z materiałów, że na przyszły rok przesuwamy milion, a gdzie te pozostałe ponad 2 miliony, wiemy tylko, że na później, ale dlaczego? Wniosek, że jednak te materiały nie są takie transparentne, nawet jak się czyta je uważnie, to można mieć bardzo wiele znaków zapytania. Po drugie, pytam o tę sprawę konkretnie, te dwa miliony, kiedy, na co i dlaczego takie duże opóźnienie, jeżeli mogę prosić o wyjaśnienie.

Zbigniew Bogucki: do tych podstawowych liczb, które zaprezentował pan skarbnik. Mamy obniżenie dochodów o 33 miliony i wydatków o 54 miliony. Gdyby spojrzeć z punktu widzenia deficytu budżetowego, to można powiedzieć, świetnie, bo ten deficyt nam się zmniejsza. Natomiast to jest wniosek fałszywy, to wcale tak świetnie nie jest, dlatego że jasno wynika, że ten budżet, można powiedzieć przynajmniej w tym roku, bo zgadzam się, że jest WPF i te środki mogą być wykorzystywane w ramach kolejnych lat, natomiast nie budzi żadnej wątpliwości, że dochody są mniejsze o 33 miliony niż były planowane, a wydatki są mniejsze o 54 miliony niż były planowane. Jeżeli spojrzeć na te materiały, które zostały przygotowane, to w sposób nie budzący również wątpliwości wynika, że to nie są oszczędności, to że mamy mniejsze wydatki, tylko jest to kwestia braku realizacji inwestycji. Gdyby przedstawić tylko te suche liczby, to mogłoby powstać takie wrażenie, że to idzie w dobrą stronę, może mamy mniejsze dochody, ale zdecydowanie więcej żeśmy zaoszczędzili. Nie zaoszczędziliśmy tylko nie inwestujemy. Nie wywiązujemy się z planu, który przedstawiono Sejmikowi, a co do którego my byliśmy bardzo sceptyczni. Już pierwsza odsłona tego była w marcu, kiedy ściągnięto grubo ponad 30 milionów, jeżeli chodzi o Teatr Polski, ja o tym w styczniu mówiłem na komisji budżetu, że te ponad 40 milionów złotych planowanych na Teatr Polski nie zostanie wydatkowane, i to już się okazało w marcu. Jaki sens jest budżetowania w ten sposób, tylko po to, żeby te pieniądze rolować, żeby one w jakiś sposób nie uciekły do UE, czy nie była potrzeba zwrotu. To jest rzecz pierwsza. Panie marszałku, pan użył takiego sformułowania odnośnie zintegrowanej siedziby urzędu marszałkowskiego, ja się zgadzam, że od 10 lat ta siedziba nie powstała, pan jest od blisko 10 lat marszałkiem, któż za to odpowiada, jeżeli nie pan. Pan użył również takiego sformułowania, że ten pasywny budynek, który kiedyś mam nadzieję zobaczymy, że to są aspiracje, cyt. pana słowa: aspiracje nasze i aspiracje mieszkańców. Nie wiem z kim pan ma kontakt, z kim pan rozmawia, ale na pewno nie jest aspiracja mieszkańców to, a na pewno w zdecydowanej większości mieszkańców Pomorza Zachodniego, żeby marszałek województwa, zarząd województwa zasiadał w pasywnym budynku, który będzie kosztował grube miliony złotych. Być może to jest pana aspiracja, ale jestem przekonany, że to nie jest aspiracja mieszkańców. Myślę, że aspiracją mieszkańców Pomorza Zachodniego jest to, żeby rozliczyć te kwestie, dlaczego przez 10 lat płacimy grube miliony na wynajem...

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, chciałabym jednak ukierunkować dyskusję dotyczącą projektu uchwały, bo w tej chwili poszliśmy trochę za daleko.

Zbigniew Bogucki: niestety, ale to też się wiąże z wydatkowaniem pani przewodnicząca...

Maria Ilnicka – Mądry: tak, ale ta pozycja nie dotyczy akurat tego projektu uchwały.

Zbigniew Bogucki: reasumując, patrząc na kwestie rozłożenia wydatków, dochodów, to mamy po prostu zastój z inwestycjami. I to o czym mówił również pan przewodniczący Wezgraj, to nie jest tłumaczenie. Nie mówię tego do pana przewodniczącego, natomiast tłumaczenie, że to problemy z biurami projektowymi, bo ktoś oszukuje, po to jest zarząd województwa, po to są służby marszałkowskie, żeby tych planów pilnować. Jeżeli jest problem, to ten problem musi być sygnalizowany, on musi być rozwiązywany. Samo powiedzenie, jakby stanięcie w prawdzie, że mamy problem, bo ktoś czegoś nie robi jest dobre, ale to jest tylko połowa sukcesu, bo jakie są środki zaradcze? Co z tym zrobić? Czy jest jakiś pomysł? To chciałbym usłyszeć.

Olgierd Geblewicz: spróbuję bardzo krótko, ponieważ za chwilę będę musiał opuścić sesję sejmiku. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące procesów inwestycyjnych i podejmowanie umownie kroków zgodnie z umową, zgodnie z kontraktem, to mógłbym cały, długi wykład zrobić, dotyczący kar umownych, odstąpienia od umowy, dotyczący ściągania gwarancji dobrego wykonania, dotyczące wydłużania terminów w przypadku wystąpienia obiektywnych czynników, nieleżących po stronie wykonawcy. Tylko czy to jest czas i miejsce, w każdej inwestycji a robimy ich dziesiątki, jest zupełnie inna sytuacja. My mówimy, właśnie tak, jak pan mówi, jaka jest prawda i w związku z tym do rzeczywistości odnosimy dzisiaj budżet, bo budżet powinien być odzwierciedleniem tego w jaki sposób dzisiaj postrzegany nadchodzącą rzeczywistość, tak też staramy się podchodzić, zaręczam, że w każdym przypadku tak jest. Jeżeli nie jest prawdą, to co pan mówi, że to nie są oszczędności, tutaj są zarówno przesunięcia wynikające z opóźnień jak i oszczędności, proszę o uważną lekturę,

znajdzie pan w uzasadnieniu, proszę do ad vocem się specjalnie nie zgłaszać, jeżeli pan nie potrafi tego znaleźć, to niech pan z uwagą czyta dokumenty, albo chociaż słucha, bo to dzisiaj zostało powiedziane na tej sali, o kwestii chociażby Dąbrowszczaków, Choszczno. Znajdzie pan tam oszczędności na inwestycji w wysokości ponad 3 milionów złotych, więc nie jest prawdą to, co pan mówi. Natomiast o kwestię konsolidacji, to mówię o pewnej kwestii historycznej, bo przez wiele lat dyskutowaliśmy o tym, że jeżeli mamy w całości budować siedzibę urzędu z własnych budżetowych pieniędzy, to musimy to zrobić w taki sposób, żeby jak najmniej obciążać budżet a z drugiej strony, żeby zrobić to konsensualnie a więc w zgodzie, w porozumieniu ze wszystkimi klubami, bo wszystkie kluby powiedziały, że są za konsolidacją urzędu, nawet PiS, i kiedy mieliśmy gotową konsolidację to niejaki pan ówczesny wiceprzewodniczący, pan Drzazga zaproponował zdjęcie z porządku obrad, bo jest jeszcze nie do końca przekonany i wrócimy do tego. Oczywiście, po pewnej przerwie, okazało się, że niestety, powrotu do tego już nie było, w związku z tym, jeżeli ktokolwiek na tej sali jest winny, to wszyscy ci, którzy zasiadali w dotychczasowych sejmikach, bo nie jest łatwą decyzją podjąć decyzję o budowie w 100% siedziby z budżetu marszałkowskiego, bo wiemy doskonale jak ogranicza to inne inwestycje, dlatego też dzisiaj realizujemy to, podobnie jak Morskie Centrum Nauki i Teatr Polski. Co do kwestii tego czy mieszkańcy są ekologiczni czy nie, to oni się wypowiedzieli w wyborach i w wyborach dali mandat tym, którzy stoją po stronie czystego Pomorza Zachodniego.

Zbigniew Bogucki ad vocem: pan po raz kolejny, w taki bardzo arogancki sposób mówi, czy ja będę zabierał głos, czy nie, czy pan będzie słuchał czy nie. To, że pan nie słucha to ja wiem, bo gdyby pan słuchał to by pan wyciągał wnioski. Natomiast głos będzie mi udzielała pani przewodnicząca a nie pan. Jeżeli chodzi o kwestie związane z budżetem, ja zapytam pana, albo pana skarbnika, proszę powiedzieć, ile z tych 54 milionów to są oszczędności a ile to są zaniechane inwestycje.

Maria Ilnicka – Mądry: odpowiedź dostanie pan w formie pisanej, natomiast ad vocem pan Paweł Mucha.

Paweł Mucha: dwie rzeczy, nie uzyskałem odpowiedzi w sprawie 3,5 miliona złotych w bardzo konkretnej pozycji dotyczącej budżetu, natomiast druga rzecz. Co do tej wypowiedzi przywołującej pana przewodniczącego Drzazgę, ja mam jednak odmienny pogląd. Pamiętam i odsyłam do protokołów Sesji Sejmiku, że klub radnych PiS apelował o to, żeby transparentnie powołać zespół, który miał być zespołem składającym się z przedstawicieli wszystkich klubów radnych i żeby wspólnie procedować kwestie związane z konsolidacją na zasadzie wskazania ekspertów przez wszystkich. Tyle w tej sprawie. To nie zostało podjęte przez tych, którzy sprawują władzę, natomiast odwoływanie się do nieobecnego, że winę za brak rozwiązania problemu mają ponosić radni opozycyjni jest nie fair, i nielogiczne. I proszę o odpowiedź dotyczącą tych 3,5 miliona złotych.

Maria Ilnicka – Mądry: proszę się koncentrować nad tematem, nad którym obradujemy.

Michał Kamiński: panie marszałku, ja bym się chciał dowiedzieć, dlaczego nie budujecie obwodnicy Gryfic, zostało ściągnięte ponad 6 milionów złotych z budowy tej obwodnicy. Dzięki obietnicy wyborczej budowy obwodnicy Gryfic zawiązaliście tu koalicję, pan Dzierżewski, który dzisiaj jest nieobecny, wszedł z wami w koalicję, bo dał obietnicę wyborczą w Gryficach, że wybudujecie obwodnicę. To jest takie małe oszustwo wyborcze, gdyby nie to, nie byłoby was dzisiaj tam. Trzeba powiedzieć tak, gdyby nie obwodnica Gryfic, nie byłoby tej koalicji, nie byłoby tego zarządu, nie było by też pana Jarosława...

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny proszę się skupić na tej obwodnicy bardziej a nie na składzie zarządu...

Michał Kamiński: pani przewodnicząca, dzięki tej obwodnicy została zawarta koalicja w Sejmiku, dzięki tej obwodnicy został wybrany marszałek województwa, dzięki tej obwodnicy został wybrany cały zarząd, panie marszałku, dlaczego nie wybudujecie tej obwodnicy, czemu ściągnęliście te 6 milionów?

Maciej Kopeć: pan radny Kamiński trochę mnie ubiegł, bo ja też chciałem pana marszałka dopytywać, bo oczywiście jako ten przykład szczegółowego wyjaśnienia podano drogę wojewódzką nr 111, oczywiście my to dostrzegamy, ale już w przypadku innych pozycji takich szczegółowych objaśnień nie ma. One są bardzo enigmatyczne. I tak jest właśnie w przypadku chociażby Trzebiatowa czy wspomnianej przez pana Kamińskiego obwodnicy Gryfic. Także trudno jest powiedzieć, że te szczegółowe wyjaśnienia są, że można się do nich odwoływać, i stąd te pytania aż tak daleko idące jak pana radnego Kamińskiego. Ale żeby też nie było tylko negatywnie, na pewno to co się da zauważyć niezależnie od szczegółowych wyjaśnień, to pewnie to, że ścieżki rowerowe idą lepiej.

Olgierd Geblewicz: nie będę odnosił się do tego kompletnego odlotu pana radnego Kamińskiego dotyczącego powołania marszałka i kształtowania zarządu poprzez obwodnicę Gryfic, ale może poprosiłbym, żeby pan dyrektor Żuber udzielił informacji w kwestii inwestycji drogowych, również, jeżeli będzie to możliwe, w zakresie ścieżek rowerowych, bo nie wiem czy pytanie pana radnego Muchy dotyczyło zakresu realizowanego przez Zespół Parków czy naszego, dlatego prośba również o odpowiedź. Również serdeczna prośba, żeby przedstawić ten pakiet zmian, który dotyczy bezpośrednio tego budżetu. I nie jest prawdą, że nie budujemy, tylko na razie Rada Miasta Gryfic deliberuje, a nie da się wybudować jakiegokolwiek obwodnicy bez zaangażowania władz danej gminy.

Michał Kamiński ad vocem: panie marszałku, ludzi de facto nie interesuje czy nie ma jakiejś tam decyzji gdzieś, ludzi interesują przede wszystkim fakty, czy obwodnica jest budowana czy nie jest, w tej chwili nie jest, są ściągane wręcz środki. Chyba będzie musiał interweniować rząd PiS i wybudować tę obwodnicę w ramach obietnicy 100 obwodnic.

Artur Łacki: może dopuścilibyśmy do głosu pana dyrektora Żubera, który wytłumaczyłby, gdzie tkwi problem, to jest prosta sprawa, dlaczego te obwodnice nie zaczęły być budowane a nie że spadły z inwestycji. Tak jak powiedział pan marszałek, tutaj potrzebne jest zaangażowanie samorządów, w tym przypadku Trzebiatowa i Gryfic, zgodnie z umową mieli do wykonania jedno zadanie, czyli wykup gruntów pod te inwestycje. My jako województwo nie wykupujemy gruntów, grunty wykupują samorzady i nam przekazują. Do tej pory tego nie zrobili. My mieliśmy przygotowane pieniądze na wszystko, inwestycja nie spada, nawet nie przesuwają się w czasie, dzisiaj na szczęście Miasto Gryfice zwołało sesję nadzwyczajną, teraz debatują nad tym. Najprawdopodobniej dzisiaj decyzja zapadnie, i inwestycja ruszy, ale że jest już koniec roku, więc część środków jest przesuwana na następny rok, zawsze tak było robione. Gdyby tu był nasz poprzedni kolega Wieczorek powiedziałby o rolowaniu budżetu, państwo z PiS mówicie o niegospodarności, a ja przypominam to, co było na poprzednich sesjach, o czym mówił pan marszałek, są to suche fakty. Jesteśmy najlepszym województwem, jeśli chodzi o budowę dróg wojewódzkich, my budujemy drogi a za nami jest długo, długo nic. My budujemy najwięcej kilometrów, wydajemy najwięcej pieniędzy na drogi i robimy to po takich cenach jak wszyscy lub taniej. I nie jest dziwnym nikomu, że jeśli coś czasami nie wyjdzie trzeba przesunąć. Niestety, koleżanki i koledzy z PiS będą zawsze szukali dziury w całym i będą działali zawsze na naszą niekorzyść.

Michał Kamiński ad vocem: jeżeli chodzi o dzień wczorajszy, gdzie odbyły się komisje, był pan Dzięguć i pan Dzięguć również był niezadowolony z tego, że nie będzie budowana ta obwodnica i powiedział jasno, że były negocjacje z PiS i podejrzewa, że my prędzej chyba byśmy to zrobili.

Maria Ilnicka – Mądry: wydaje mi się prośbę państwa, że wchodząc na niebezpieczne ścieżki. Wydaje mi się, że sprawa tego projektu uchwały, i następnego, zostały prawie całkowicie omówione. Obecnie już tylko powtarzamy się.

Tomasz Sobieraj: na obwodnicę Gryfic nawet przetarg jest o głoszony, dlatego proszę więcej tych kłamstw nie powtarzać. Jego otwarcie planowane jest na 16 września, jeżeli oczywiście Rada Miejska w Gryficach podejmie decyzję. Proszę jeszcze może, żeby pan dyrektor Żuber wyjaśnił wszystkie wątpliwości.

Michał Kamiński ad vocem: chciałem zapytać co było kłamstwem, w tym co powiedziałem wcześniej?

Artur Wezgraj: przez chwilę się zawahałem, czy dalej kontynuować tę dyskusję. Rzeczywiście na komisji ten spór, niejako poszukiwanie interpretacji zdarzeń, które zostały zapisane w tym modelu, bo to jest tylko model finansowy tego co się dzieje rzeczywiście a nazywamy budżetem czy zmianami budżetu, wczoraj był bardzo ostry, rzeczywiście wywołał go pan radny Dzięwguć. Ja nie miałem świadomości, dopóki nie padły te wypowiedzi na dzisiejszym posiedzeniu, że to jest problem o charakterze politycznym i którego tutaj nie usiłuje się rozwiązać tylko ustalić kto co komu obiecał w ramach kampanii wyborczej, i teraz jak ta kampania wyborcza następna się zbliża to jest taki strach, że się nie wywiązałem. To nie jest chyba dobra droga, dlatego, że wczoraj, na tej komisji chyba dość precyzyjnie sobie wyjaśnialiśmy właśnie sprawę tej obwodnicy, ja nawet wymusiłem pewne drążenie tego tematu, po to, żeby ustalić mechanizmy, które się dzieją dzisiaj. Mamy jakieś fakty dotyczące i problemów własnościowych i tego, że musi Rada Miejska w Gryficach podjąć decyzję, ona o 15.00 się dzisiaj zbiera, i że Urząd Marszałkowski jest gotowy do realizacji tej inwestycji. A to co znalazło się w budżecie, minus 6 milionów z kawałkiem, to jest tylko obraz czy skutek zdarzeń rzeczywistych. To nie jest tak, że podejmuje ktoś decyzję, jak usiłowano nam na komisji też pokazać, że podejmuje decyzję. Z tej komisji wynika jednoznacznie, że panowie marszałkowie podejmują wszelkie działania takie, które mają doprowadzić do zakończenia tej inwestycji w warunkach relacji z innymi samorządami, takimi jakie są a nie takimi jakie byśmy chcieli sobie wymarzyć. I przypisywanie tutaj złej woli i gry politycznej, że wywalimy obwodnice, żeby PSL miał gorzej w wyborach, to jest nieuczciwe. Takie stanowisko nam nie przystoi i moim zdaniem nie powinniśmy w takich kategoriach rozmawiać, powinniśmy rozmawiać tylko w kategoriach takich jak rozwiązać problem.

Wojciech Dorzyńkiewicz: politycy PiS nie mają moralnego prawa rozmawiać o pieniądzach na drogi, skoro nasz rząd, ich rząd, rząd PiS marginalizuje województwo zachodniopomorskie, jeżeli chodzi o budowę dróg, mamy 14 miejsce, jeżeli chodzi o środki z funduszu na remonty dróg lokalnych z rządowego programu. Więcej pieniędzy otrzymało: Świętokrzyskie, Podkarpackie, Małopolskie, Lubelskie, a my o 100 milionów złotych mniej. Państwo naprawdę nie mają moralnego prawa, żeby rozmawiać o pieniądzach na drogi. Zamiast deliberować i bić pianę pojedźcie proszę do Pana Premiera Morawickiego i przekonajcie go, żeby te 100 milionów na drogi lokalne w Zachodniopomorskim dodatkowo się znalazły.

Maria Ilnicka – Mądry: chcę ukierunkować pana radnego, rozmawiamy o projekcie budżetu.

Andrzej Subocz: dwa zdania chciałem powiedzieć na temat głosowania nad projektem budżetu, każde przesunięcie inwestycji to są dodatkowe pieniądze, i my właściwie na podstawie tych danych, które żeśmy dostali nie dowiedzieliśmy się co jest tak naprawdę przyczyną, bo sprawa np. niesolidnego geodety czy wykonawców, nie wiemy w zasadzie, kto to robi. I te firmy, które np. się nie wywiązują ze swoich zadań chcielibyśmy znać, ażeby takie firmy nie próbowały wygrywać tych konkursów, a tak się niestety, dzieje. W związku z tym nie będę głosował, bo ja nie wiem, dlaczego akurat te inwestycje są przesuwane.

Janusz Gromek: 12 lat mojej prezydentury dało mi wiele doświadczenia w patrzeniu na te przetargi i na działania inwestycyjne, i nie jest to proste. Myślę, że pan dyrektor Żuber mądrze i prosto wytłumaczy, kiedy, jak i dlaczego to będzie robione, bo ta obwodnica będzie robiona, bardzo proszę panią przewodniczącą o udzielenie głosu panu dyrektorowi Żuberowi.

Michał Żuber dyrektor ZZZDW: może po kolei, bo tyle tych pytań było. Jeżeli chodzi o zadania, w których mamy oszczędności, ile tego jest, to są dwa zadania, dokładnie, przebudowa ulicy Jagiełły i ulicy Drawieńskiej. W tej chwili jesteśmy na końcowym etapie inwestycji, 15 listopada jest termin jej zakończenia. 3.576.339 złotych jest to oszczędność, którą teoretycznie już na tym zadaniu będziemy mieli, bo taka formalna, ostateczna oszczędność to będzie po zakończeniu i odbiorze końcowym inwestycji. Drugie zadanie, o którym była mowa, czyli przeniesienie z roku 2020 na rok

2019 jest to przyspieszenie zadania Trzebież – Brzózki, miejscowość Warnołęka, tutaj nam zadanie uda się o pół roku przyspieszyć, planowany termin zakończenia był 15 maj 2020 natomiast uda nam się w tym roku to zadanie skończyć. Z tego też względu przesuwamy te środki, żeby móc zapłacić wykonawcy i żeby wykonawca mógł realizować te zadanie do końca w roku bieżącym. Kolejne zadanie, na którym mamy w tej chwili 700 tys. oszczędności, które się zakończy to na 30 września tego roku firma Maldrobud zakończy nam to zadanie Płotno – Pełczyce, jest to już praktycznie ostateczne rozliczenie. Jeszcze pewnie na koniec roku będą tam ostateczne rozliczenia obmiarowe. Jeżeli chodzi o Reclaw Stepnica, tutaj, jeżeli chodzi o terminy to w zasadzie nic się nie zmienia, ściągamy 38.461 tys. Tutaj, tak jak pan Artur Wezgraj powiedział, mamy problem z geodetą, i ten geodeta, to jest jedna firma w tym województwie, jeżeli ktoś spyta to możemy powiedzieć, że on jest nierzetelny, on jest głównie podwykonawcą, nigdy nie startuje u nas, bo u nas jest jako nierzetelny wykonawca i z prawa zamówień publicznych my go wyrzucimy, natomiast my nie mamy wpływu, nie możemy decydować kogo dana firma projektowa czy wykonawcza, bo on jest na kilku kontraktach u nas, ona weźmie. Jest to pan nierzetelny, ten pan nas oszukuje, zwodzi, to samo dotyczy firm projektowych. Te firmy projektowe, które te tematy nam „zawaliły” one będą liczyć kary temu geodecie, one będą mogły z nim iść do sądu, dla nas stroną zgodnie z prawem jest firma projektowa, one mają liczone kary, mówimy tu o zadaniach Reclaw-Stepnica i Trzebiatów. Te firmy mają liczone już kary w tej chwili. One będą za to odpowiadać, tylko jeżeli chodzi o geodetę, tu chodzi o Reclaw-Stepnica. Początkowo miał oddać materiały w styczniu, lutym, marcu i tak nas zwodzi. W tej chwili my sprawdzamy praktycznie codziennie w Starostwie w Goleniowie i w Kamieniu Pomorskim, czy on te materiały złożył. Doszło do takiej sytuacji, o której opowiadaliśmy wczoraj na komisji, w której ów pan był umówiony do mnie w poniedziałek na spotkanie, w piątek pojechał do Starostwa, złożył o godzinie 15.10 pierwszą stronę operatu, reszty nie było, w poniedziałek o 7.00 wycofał, na moje pytanie co pan zrobił, on twierdzi, że złożył, gdzie ja już miałem tą informację, że nas oczywiście oszukał. Jeżeli chodzi o Reclaw-Stepnica projekt jest technicznie w zasadzie gotowy, ale nie mamy w tej chwili wiedzy, kiedy my złożymy ten wniosek na zrit, wcześniej nie możemy ogłosić przetargu, dopóki nie złożymy tej decyzji, ponieważ wykonawca, który wygrałby ten przetarg powie nam, że dysponuje np. 200 robotnikami, którzy nie mogą wejść na zadanie, będą nam grozić konsekwencje finansowe i prawne, z tego też względu jest to przesunięcie. Jeżeli chodzi o obwodnicę Gryfic, zmniejszenie wydatków na 6.400 tys jest tylko w tym roku. Tak jak pan marszałek powiedział 16 września o 10.00 mamy mieć otworzone koperty z ofertami wykonawców. W tej chwili, tak jak było podpisane w 2016 roku porozumienie z burmistrzem Gryfic, burmistrz zobowiązał się do zabezpieczenia części środków na infrastrukturę miejską, tj. oświetlenie, chodniki i ścieżki rowerowe, i tą kwotę zabezpieczył w budżecie, ponad 1.300 tys. , oraz zabezpieczenie kwoty na grunty, początkowo szacowane na 10,5 miliona, po pismach, które burmistrz rozesłał do osób, które mają zrzec się ewentualnie odszkodowań, po ostatecznych wyliczeniach szacunkowych, to jest 7,5 miliona. W tej chwili burmistrz zabezpieczył tą kwotę w WPF i dzisiaj o godzinie 15.00 ma zwołaną sesję specjalną, po której, jeżeli ten wniosek przejdzie, będzie mógł podpisać z Urzędem Marszałkowskim, z zarządkiem województwa umowę na dotację, jeżeli chodzi o wykup gruntów pod inwestycje drogowe. Jeżeli on to podpisze dzisiaj lub jutro, to oczywiście my otwieramy 16 września te oferty i będziemy mogli przystąpić do realizacji tego zadania. Nam bardzo zależy na tym zadaniu, nikt się z tego nie wycofuje, wydaliśmy na projekt blisko milion złotych i nie po to, żeby go wyrzucić do kosza i komuś robić na złość, ponieważ wszyscy wiemy, że Gryfice „wiszą” na jednym moście, który należy też do województwa i w przypadku jakiegokolwiek jego awarii czy wypadku miasto nie ma żadnej możliwości ruchu, natomiast my mamy przewidziany most jak i wiadukt kolejowy tam, który zabezpiecza interesy nie tylko miasta, nasze, ale także PKP, my zaprojektowaliśmy już wiadukt pod dwa tory, czyli to co jest planowane przez PKP. Tutaj żadne pieniądze nie są ściągane, jedynie nawet jeżeli my 16 otworzymy te koperty, wybór i ewentualne odwołania, i kontrola Urzędu Zamówień Publicznych, to trwa średnio od 4 do 6 miesięcy, no to wiemy, że w tym roku już na roboty pieniędzy nie wydamy, pozostawiliśmy w budżecie rezerwę w wysokości 1.400 tys na zapłacenie za projekt oraz na ewentualne już pierwsze roboty geodezyjne, które wykonawca będzie mógł na placu budowy ewentualnie podjąć. Jeżeli chodzi o obojętne Trzebiatowa, tutaj jest wina po stronie projektanta, on dobrze o tym wie, od maja tego roku ma liczone kary, te kary wynoszą w tej chwili 80 tys. złotych orientacyjnie. Pan tutaj zawalił, jeżeli chodzi o uzgodnienia z Polskimi Wodami i z firmą Ogange. Te procedury się przedłużają, nie jest w stanie złożyć wniosku o zrit. Dokumentacja pod względem

technicznym w zasadzie jest ukończona i gotowa, żeby ten przetarg ogłosić. Proszę pamiętać, że chodzi tu o środkowy odcinek obwodnicy Trzebiatowa, czyli on musi być zrobiony, też się nikt z tego nie wycofa, ponieważ w latach wcześniejszych był I i III etap a brakuje tego środkowego, przez co wszyscy musimy korzystać z dróg naszych, wojewódzkich, które przebiegają przez centrum miasta. To by było, jeżeli chodzi o zadania drogowe, natomiast jeżeli chodzi o rowery, ja dokładnie nie potrafię się odnieść do tej kwoty, która tam jest zapisana, ja bardziej szczegółowo. Więc jeżeli chodzi o dokumentację na budowę sieci tras rowerowych, mamy zmniejszenie o kwotę 146 tys 739 zł., w tym zwiększenie kwoty o blisko 90 tys, są to zadania Pełczyce-Choszczno, które miało być realizowane w ramach innego zadania, ale ze względu na nie zmieszczenie się w kwocie 2 milionów euro, bo my, jeżeli chodzi o oś 4.9 mamy możliwość realizacji tras rowerowych do tych 2 milionów euro. Tu byśmy się nie zmieścili więc musieliśmy te zadania wokół Choszczna podzielić, z tego też względu ta kwota została wydzielona, oraz zmniejszenie o kwotę 236 tys. 529 zł jest to wartość projektu na odcinek Dźwirzyno- Marszewo, który dzisiaj wprowadzamy, ponieważ on przechodzi do tego zadania i będzie refundowany ze środków UE. Jeżeli chodzi o odcinek Pleśno-Mielno, tutaj mamy przesunięcie środków pomiędzy źródłami z uwagi na wpływ dotacji, tj. 529 tys, to jest te 7,5% deklaracji gminy Mielno i gminy Będzino w udziale w tym zadaniu, które już praktycznie jest zakończone. Jeżeli chodzi o te dwa zadania tj.: budowa tras rowerowych Pomorza Zachodniego, trasa Pojezierze Zachodnie etap II i etap III, tutaj ciężko mi tak opowiedzieć, bo my podzieliłiśmy technicznie, wewnętrznie dla siebie i dla RPO jeżeli chodzi o lokalizację tych zadań. Jeżeli chodzi o etap II to jest Myślibórz przejście, Sulimierz, Mostkowo, to jest wszystko razem gmina Myślibórz, tutaj też chodzi o rozliczenia pomiędzy nami o te 7,5%, oraz Pełczyce przejście, Pełczyce Błotno i Barlinek przejście, czyli to jest ten okręg i to jest etap II. Jeżeli chodzi o te zwiększenia to one wynikają z trzech przetargów, które już rozstrzygnęliśmy i które będą teraz wykonywane, stąd to zwiększenie o kwotę 2.200 tys., żeby zabezpieczyć pieniądze na kolejne trzy zadania z tego etapu, a trzeci etap, to co pan skarbnik powiedział, to bardziej wynika z tego, że Szczecin jako miasto grodzkie, my jesteśmy liderem kontraktu, ale uznaliśmy, że to oni będą wydatkować te pieniądze sami. My jako lider prześlemy im dotację, która tu jest na minusie a oni będą już to rozliczać, my będziemy prowadzić tylko kontrolę tego jako lider. Jeżeli chodzi o budowę sieci tras rowerowych Pomorza Zachodniego, trasa Pełczyce – Choszczno, jest to zmniejszenie wartości zadania o 1.415.587 zł, i to jest 89.790 zł to jest to przeniesienie tego zadania, wyłączenie, o którym mówiłem wyżej, oraz 1.325.797 zł są to oszczędności powstałe w związku z korzystnym rozstrzygnięciem przetargu na to zadanie. Jeżeli chodzi o trasę kolejowy szlak, etap pierwszy, to on zmienia nazwę na budowę tras rowerowych Pomorza Zachodniego, trasa kolejowy szlak odcinek Mielno- Kołobrzeg - Złocieniec, etap I i zwiększenie wydatków jest na tym zadaniu w tym roku 907.646 zł poprzez złożony harmonogram przez firmę Domar, która deklaruje większe wykonanie w tym roku. Tak więc to jest to przesunięcie, oraz oszczędności powstałe po przetargu razem z tym rozliczeniem 900 tys, tutaj zmniejszenie wydatków na 2.400 tys ze względu na te już rozliczenia oszczędności i rozliczenia plus to przesunięcie na ten rok, oraz wprowadzenie zadania tego Dźwirzyno-Marszewo, jest to długość 86,6 km z czego inwestycyjnych jest tam w tym przypadku ok. 5 km, to jest uzupełnienie już tych tras, które robiliśmy i które łączą nam w całość odcinek od Dźwirzyna aż do granicy z województwem, i te 86,6 km jest oznakowanie i 5 km inwestycyjne, głównie w Mielnie. To jest ten temat, który omawialiśmy, jeśli chodzi o Polskie Wody i brak zgody na wejście na wał przeciwpowodziowy oraz miejscowość Darłowo, tam brakowało nam na ulicy Sowińskiego jednego odcinka i on będzie wybudowany. I to jest całość zmiany, taka ogólna, która potem łączy się w tą kwotę, którą państwo radni mają w materiałach.

Paweł Mucha ad vocem: dziękuję za tę próbę wyjaśnienia, to jest tak jak pan dyrektor powiedział, że nie do końca to ze sobą koresponduje, bo tu jest 3,5 miliona, ja nie oczekuję ad hoc, bo widzę, że pan te dane próbuje zestawić, natomiast jest trudność, to o czym mówiliśmy, jakby zestawienia tych danych, którymi pan dysponuje a tym materiałem zbiorczym, który został przedstawiony radnym, bo ja mam tu te 3,5 miliona złotych z czego jest tak, że 1 milion jest przesunięty na rok 2020, mnie najbardziej zależało na tej informacji, czy są takie tytuły poszczególne inwestycyjne, które uległy takiemu przesunięciu w czasie, że nie będą realizowane, nie dość, że w 2019 to także w 2020 a dopiero z jakiś przyczyn w 2021. Ja Nie oczekuję takiej odpowiedzi ad hoc, ale jeżeli mogę prosić, gdyby to się dało zestawić, bo to jest to o czym pani przewodnicząca mówi i my też mówiliśmy, że państwo macie wnioski, i tak jak pan powiedział, jest kwestia też rozróżnienia co w

środkach RPO, co w środkach bezpośrednio w budżecie, i te liczby nawzajem z sobą nie korespondują. Nie wiem, czy pan będzie właściwy, ale żeby ktoś kto będzie właściwy zebrał by mi te dane i takiej odpowiedzi udzielił, to będę zobowiązany.

Zbigniew Bogucki: ja bym też prosił o odpowiedź na moje pytanie, skoro pan marszałek opuścił już dzisiejszą sesję, jaka część z tego ograniczenia tych wydatków to są faktycznie ograniczenia związane z ograniczeniami inwestycji a jaka część to są oszczędności, bo jak by odpowiedzi na to pytanie się nie doczekałem. To jest rzecz jedna, natomiast jeśli chodzi o te kwestie związane ze sposobem inwestowania i drogami, to tylko tak gwoli sprostowania tych nieprawdziwych informacji, które się pojawiły podczas dzisiejszej sesji. W ciągu 8 lat rządów PO 300 milionów na drogi w zachodniopomorskim przeznaczył rząd, w ciągu 4 lat rząd PiS - blisko 400 milionów, proszę sobie to zestawić.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny oczywiście to jest istotna sprawa przy rozpatrywaniu zmian w naszym budżecie, panie radny odpływa pan podobnie, proszę wrócić do tematu zasadniczego. Kilkakrotnie pan zabierał głos, od pana wymagam trochę więcej, proszę o skoncentrowanie się na tym, co jest tematem naszych obrad. Bardzo bym pana prosiła, przede wszystkim.

Zbigniew Bogucki: ja tylko ustosunkowałem się do tych nieprawdziwych informacji, które się pojawiają, a one są wypowiedzane publicznie i nie mają nic wspólnego z prawdą.

Maria Ilnicka – Mądry: wydaje się, że już wszyscy wypowiedzieli się na temat projektu uchwały dotyczącej zmian w budżecie, te dwie uchwały, ta i następna, są tematycznie ze sobą związane i myślę, że zostały one omówione pośrednio i bezpośrednio już razem. W związku z powyższym przechodzimy do głosowania.

Wynik głosowania:

Za – 14

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 4

Paweł Mucha zgłosił wniosek o reasumpcję głosowania, uznał, że głosowanie nad zmianami budżetu wymaga staranności, uchwała jest poważna, i jeżeli są zgłoszenia o awarii systemu, głosowanie należy powtórzyć.

Zbigniew Bogucki dodał, że nie otrzymał jeszcze odpowiedzi na swoje pytania, a od odpowiedzi na te pytania uzależnia swoje głosowanie.

Przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry: stwierdziła, że pan radny swoją intencję odnośnie głosowania przedstawił już na początku dyskusji, a na zgłoszone pytania otrzyma odpowiedź pisemnie i zgodnie z wnioskiem o reasumpcję, zarządziła ponowne głosowanie, poprzez system oraz przez podniesienie ręki, poprosiła także sekretarzy obrad o liczenie głosów.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/104/19** i jest załącznikiem nr 9.

4.3 w sprawie zmiany uchwały Nr XX/326/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Paweł Mucha: chciałem zapytać się o kwestie związane z konsolidacją urzędu, bo to faktycznie nie był temat, który odnosił się do zmian w budżecie a jest w ramach WPF, oczywiście kwestia montażu finansowego tego zadania inwestycyjnego, tutaj mieliśmy wystąpienie pana marszałka Geblewicza, który do tej sprawy się odnosił, natomiast moje pytanie do zarządu, czy do pana skarbnika, jak to jest na dziś jeżeli chodzi o kwestie związane z konsolidacją, jakie środki budżetowe, ogółem, mają być zaangażowane, jakie pozabudżetowe ze wskazaniem RPO, i gdzie my jesteśmy jeżeli chodzi o harmonogram prac nad tym projektem.

Stanisław Wziątek: chciałbym rozpocząć od tego, o czym była mowa na samym początku, a mianowicie o ambicjach mieszkańców, ambicjach zarządu w zakresie konsolidacji urzędu marszałkowskiego. Mogę powiedzieć, że to jest pełna spójność działań związanych także z przyjętą przez nas strategią rozwoju województwa. Jeżeli w tej strategii zapisujemy w misji, że chcemy się rozwijać w obszarze niebieskim i zielonym i wskazywać, że to jest dla nas priorytet, a więc wykorzystanie tego, co nazywamy najnowszymi technologiami, jeżeli chcemy wykorzystywać inteligentne specjalizacje, to także nasze inwestycje powinny pokazywać, że jesteśmy gotowi do tego, żeby wdrażać to praktycznie w życie. Rozwiązanie, które proponujemy jest związane z najnowszymi technologiami, które stosowane są w Europie, jest tylko kilka budynków w Polsce, właściwie można by policzyć na palcach jednej ręki, budowanych w taki sposób, w sposób w pełni pasywny, a więc z pełną energooszczędnością, z pełnym wykorzystaniem zasobów przyrody do tego, aby ten obiekt był ogrzewany, utrzymany. To także trzeba przyznać bardzo pragmatycznie, dało nam możliwość pozyskania środków finansowych z funduszy europejskich. Realizowanie tej inwestycji w sposób tradycyjny, podstawową technologią uniemożliwiłoby nam wykorzystywanie funduszy UE z RPO. Połączenie pewnego montażu finansowego i tej filozofii, o której mówiłem daje nam szansę na to, że my przy minimalnym zaangażowaniu budżetu województwa będziemy w stanie przygotować obiekt, który jest na miarę rzeczywiście XXI w. Jeżeli chodzi teraz o kwestię dotyczącą aktualnego stanu, gdzie my jesteśmy, jesteśmy w tej chwili przed podpisaniem umowy z wykonawcą tego obiektu. Został ogłoszony, jak państwo wiecie, przetarg. Z tego przetargu wynika, że jedyna oferta, która została złożona, firmy Mostostal, została przez zarząd województwa wybrana do realizacji. Kwota, która została przyjęta jako ta, która umożliwi zrealizowanie tego przedsięwzięcia to jest 199.895.152 zł. Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą różnicy pomiędzy kwotą, która została przyjęta, wskazana przez wykonawcę, za którą może inwestycję zrealizować, a wcześniej zaplanowaną kwotą 122.468.594 zł, to należy wskazać, że ta kwota wcześniej zaplanowana została przyjęta na podstawie kosztorysu inwestorskiego, ale kosztorysu obciążonego poważną słabością związaną przede wszystkim z tym, że nie było przygotowanego projektu wykonawczego. Jak państwo wiecie pojawił się problem dotyczący tego, iż firma, która przygotowywała projekt, która wygrała przetarg na przygotowanie całościowej dokumentacji nie zrealizowała tego we właściwym czasie. W związku z tym, że istniało poważne zagrożenie odsuwania w czasie przygotowania tej dokumentacji przez tą firmę, ale także i nierzetelności pewnych, które się wiązały z przygotowaniem tego materiału rozwiązana została umowa z tą firmą, zakończyliśmy współpracę na przyjęciu projektu budowlanego. Natomiast projekt wykonawczy był przedmiotem przetargu, a więc wykonanie projektu wykonawczego i realizacja tego przedsięwzięcia. To było przedmiotem przetargu z rozstrzygnięciem, wskazaniem, że wygrywa go jedyna firma, która złożyła propozycje, Mostostal. Jeżeli chodzi o kwestię tego skąd również bierze się różnica taka znacząca pomiędzy kwotą wcześniej planowaną, to o jednym wskazaniu wspominałem, a mianowicie szacunkowa wartość kosztorysu inwestorskiego. Warto także wskazać, że to my zaznaczyliśmy, jako inwestor, że oczekujemy najnowszych technologii, technologii, które dają nam gwarancje, że będziemy realizować wszystko zgodnie z europejskimi warunkami budynków pasywnych, ale także, że oczekujemy i w związku z tym, że są to najnowsze technologie,

wszystkie urządzenia i realizacja inwestycji musi dawać nam gwarancje znacznie większą, niż ta która obowiązuje w budownictwie. Zazaczyliśmy, że potrzebujemy gwarancji 6-letniej na przeprowadzenie wszystkich prac i tych działań związanych z wyposażeniem obiektu. Warto wskazać także taką analizę porównawczą dotyczącą tego jak takie obiekty albo bardzo podobne są realizowane w Europie. Mógłbym powiedzieć, że te nasze koszty w kategoriach europejskich są zdecydowanie niższe. Jeśli weźmiemy pod uwagę realizację w Polsce, to możemy porównać to tylko do obiektu, który był realizowany przez stronę rządową a mianowicie przez resort sprawiedliwości i budowy sądów. Jeżeli porównamy budowę sądu np. w Krakowie, taki był plan na przeprowadzenie takiej inwestycji, tam w przetargu wyszło, że 1 m² będzie realizowany za 11 tys. złotych. nasza inwestycja to jest 8.650 za m². Jeśli chodzi o inne analizy porównawcze to np. budowa sądu w Częstochowie 8.571 zł., to jest realizacja roku ubiegłego, a my po roku później i po czasie, kiedy nastąpił drastyczny wzrost cen materiałów budowlanych a przede wszystkim usług przyjmujemy wielkość, która, moim zdaniem, jest wielkością rozsądną. Jeśli chodzi o aktualny stan realizacji, to mogę powiedzieć, że wystąpiliśmy przed podpisaniem umowy z firmą Mostostal do Urzędu Zamówień Publicznych o przeprowadzenie tzw. kontroli wstępnej, która daje nam gwarancje, że wszystkie procedury, które zostały uruchomione związane z przygotowaniem tej inwestycji i rozstrzygnięciem tego przetargu były przeprowadzone rzetelnie i właściwie. Oczekujemy, że w ciągu kilku dni uzyskamy tą odpowiedź i natychmiast po uzyskaniu tej odpowiedzi podpiszemy umowę z wykonawcą. To jest tyle, jeśli chodzi o kwestie dotyczące tego sposobu i przygotowania, jeśli chodzi natomiast o środki finansowe i przesunięcia, które się wiążą z tym, to poprosiłbym pana skarbnika.

Marek Dylewski: w zakresie zmian montażu finansowego dotyczącego konsolidacji siedziby urzędu, to on wygląda po zmianach w taki sposób, że nakłady planowane to 210 milionów złotych, ze środków własnych budżetu województwa 58 milionów 50 tys., to jest o kwotę 3 miliony 50 tys mniej niż dotychczas było w montażu natomiast ze środków UE jest 151.950 tys i to obejmuje zarówno pomoc techniczną, oś 10, jak i tą drugą oś w zakresie ochrony środowiska.

Michał Kamiński: czy robiliście analizy, jeżeli budynek nie byłby wybudowany w formie pasywnej, o ile byłby tańszy?

Stanisław Wziątek: najlepiej będzie, jeżeli ta informację przygotujemy pisemnie, natomiast mogę powiedzieć jednoznacznie, że od początku mieliśmy założenie, że będziemy realizować tą inwestycję wysoko energooszczędną, ponieważ to pozwala nam po pierwsze uzyskać finansowanie z funduszy europejskich. Bez realizacji w takich najnowszych technologiach musielibyśmy przeprowadzić realizację tej inwestycji z budżetu województwa. To absolutnie eliminowało możliwości przeprowadzenia takiej inwestycji.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/105/19** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

4.4 w sprawie ustanowienia roku 2020 – rokiem 75-lecia Polskiego Pomorza Zachodniego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12.

Przewodnicząca Maria Ilnicka - Mądry przed rozpoczęciem dyskusji poinformowała, iż w podstawie prawnej do projektu uchwały przywołany jest Statut Województwa, zostanie to odpowiednio zmienione, gdyż zaczął już obowiązywać nowy Statut Województwa.

Tomasz Sobieraj: w imieniu zarządu, chcieliśmy, po posiedzeniu komisji, wnieść autopoprawkę do uzasadnienia.

II wersja uzasadnienia jest załącznikiem nr 13.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje: Oświaty, Kultury i Sportu, oraz Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej

Marcin Przepióra przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu: komisja projekt zaopiniowała pozytywnie, jednogłośnie, przy 7 głosach za, również pozytywnie komisja zaopiniowała radę programową, którą zaproponował pan marszałek. Myślę, że będą jeszcze zgłaszane wnioski do budżetu w tym zakresie, ale to już innym trybem.

Andrzej Subocz: mam tutaj pewne uwagi do jednego zdania cyt.: „Pierwszymi placówkami umacniającymi polskość na tych terenach były szkoły, następnie ośrodki kultury, które wniosły niebagatelny wkład w nauczanie i wychowanie młodego pokolenia powojennego Polaków. Ogromną rolę w polonizacji ziem zachodnich oraz budowaniu lokalnych więzi społecznych odegrał również kościół katolicki.” Do końca to zdanie nie odzwierciedla prawdy jaka była po wojnie, myślę, że poprawka o następującej treści byłaby uzasadniona: „Pierwszymi placówkami umacniającymi polskość na tych terenach były szkoły, kościół katolicki oraz niektóre ośrodki kultury”. A dlaczego taka uwaga, różnie to było z tymi ośrodkami kultury, często promowano w ośrodkach kultury, niestety, kulturę komunistyczną czy prosowiecką. One nie zawsze spełniały tę rolę, jaką spełniał kościół katolicki i szkoła. Dlatego proponowałbym właśnie tą zmianę, którą zacytowałem.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, to jest w uzasadnieniu, natomiast sama uchwała, sam tekst uchwały mówi o polskości. Nie wiem, czy to uzasadnienie powinniśmy aż tak dalece zmieniać, bo ono nie wpływa na samą treść uchwały. To jest oczywiście moja opinia.

Andrzej Subocz: żeby oddać prawdę, ja akurat pamiętam, jestem z tego pokolenia, wiem również z przekazów moich rodziców, i wiem, że ośrodki kultury nie zawsze spełniały taką rolę. Uważam, że ta zmiana oddałaby prawdę historyczną.

Paweł Mucha: co do samej treści uchwały, to „Z okazji 75. rocznicy ustanowienia polskiej administracji miasta Szczecina i Pomorza Zachodniego, ustanawia się rok 2020 – rokiem 75-lecia Polskiego Pomorza Zachodniego”, chyba powinno być miasta Szczecin, tutaj się odwołuję do polonistów, proszę o zweryfikowanie, to jest wątpliwość do rozstrzygnięcia, natomiast wracając do uzasadnienia, przed chwilą była mowa o tym, że pan marszałek Sobieraj mówi, że na skutek debaty w ramach komisji dokonano zmiany, czy też jest propozycja zmiany uzasadnienia. Jeżeli dopuszczamy tę poprawkę, to nie ma żadnych przeszkód, żeby dopuścić tę zmianę, o którą wnioskuje pan radny Andrzej Subocz, ja ten jego wniosek popieram. I jeszcze jak patrzę na to uzasadnienie, to z takich rzeczy, które, moim zdaniem, mając świadomość szczytnej idei tego pewnie powszechnego poparcia, ale jest takie zdanie, które na gruncie języka polskiego, moim zdaniem może budzić wątpliwości: „obecnie w dorosłość wchodzi już czwarta generacja potoków zachodniopomorskiego pokolenia”. Czwarta generacja zachodniopomorskiego pokolenia, to trzeba by jakoś dookreślić, albo potomków pierwszego zachodniopomorskiego pokolenia, albo generacja potomków pionierów, bo to co jest, jest zapisane bez sensu. Rozumiem szczytne idee, ale mnie razi ta niestaranność. Dlatego proszę o taką korektę, taką weryfikację, czy piszemy to z sensem.

Jakub Hardie-Douglas: muszę przyznać, że ja mam podobne refleksje czytając treść tego uzasadnienia. Oczywiście to uzasadnienie, być może mogłoby być sformułowane w nieco inny sposób. Trzeba ocenić cały kontekst i okoliczności tamtych czasów, faktycznie wpisywanie, że jakby wszystkie ośrodki kultury, szkoły i instytucje, które były tworzone, jest co najmniej problematyczne,

moja propozycja jest taka, aby z tego akapitu w ogóle zrezygnować, ponieważ delikatnie rzecz ujmując, jest to nie do końca fortunne sformułowanie.

Janusz Gromek: ja rozumiem te wypowiedzi, w głosowaniu będziemy mogli się wypowiedzieć.

Stanisław Wziątek: pan radny Paweł Mucha zaproponował zmianę w samej uchwale, sugeruję, żeby tego nie robić, ponieważ to jest nazwa, nazwy też się odmienia. Proszę zwrócić uwagę, że dotyczy to również drugiej części: Szczecina i Pomorza Zachodniego. Gdybyśmy mieli to potraktować łącznie, to trzeba by powiedzieć miasta Szczecin i Pomorze Zachodnie. To nie jest dobra forma, ta która została zastosowana jest chyba właściwa.

Artur Nycz: myślę, że treść uzasadnienia jesteśmy w stanie uzgodnić podczas przerwy w ramach przewodniczących klubów radnych. Zróbmy 5 minut przerwy, uzgodnimy uzasadnienie, które będzie wszystkim odpowiadać, ja też dorzuciłbym jeszcze jedną poprawkę, w zdaniu: ogromną rolę w polonizacji ziem zachodnich ... ja bym zmienił na repolonizacji ziem zachodnich.

Wobec powyższego przewodnicząca zarządziła 10 minut przerwy.
Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

Uzgodnioną treść uzasadnienia odczytała Maria Ilnicka - Mądry. (załącznik nr 14)

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/106/19** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

- Za – 23+1 (W. Jakubowska, która zgłosiła awarię systemu)
- Przeciw – 0
- Wstrzymało się – 0
- Głosy nieoddane – 1

4.5 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Szczecin z przeznaczeniem na dofinansowanie działalności Teatru Lalek „Pleciuga”

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16

Janusz Gromek przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały, informując między innymi, iż teatr planuje wyjazdy ze spektaklami do innych miejscowości, na tzw. prowincję.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu,

Artur Wezgraj: właściwie ten projekt nie wymaga komentarza, ale ponieważ padło tu słowo prowincja więc jako tzw. prowincjusz poczułem się trochę w obowiązku, to jest uchwała, która wpisuje się w pewną politykę, która została zapoczątkowana bardzo podobnymi dotacjami, które zostały przekazane na dwa ośrodki już w budżecie tego roku, czyli teatr i filharmonię w Koszalinie. Myślę, że to powinna być taka stała praktyka wspierania tych ośrodków, które służą więcej niż jednemu miastu, czyli mają charakter regionalny.

Marcin Przepióra: komisja Oświaty, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały będąc w 100% przekonany o celowości wydatkowania każdej z tych złotych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/107/19** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 23+1 (l. Rogowski, który zgłosił awarię systemu)
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

4.6 w sprawie przystąpienia Województwa Zachodniopomorskiego, jako partnera, do realizacji projektu pn.: „GREen Startup Support – Wsparcie dla startupów zielonych sektorów gospodarki” (akronim: GRESS) realizowanego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej – Interreg Europa 2014 – 2020 przy współfinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 3 komisje:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska,
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej,
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/108/19** i jest załącznikiem nr 19.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

4.7 w sprawie powierzenia Gminie Cedynia do prowadzenia zadania publicznego Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska,

Artur Wezgraj: jak pani przewodnicząca zauważyła i w tytule projektu uchwały i w porządku obrad jest zapis: „... do prowadzenia zadania publicznego Województwa Zachodniopomorskiego”. Zwracaliśmy uwagę na to na komisji, że powinno być albo powierzamy coś do prowadzenia albo powierzamy to prowadzenie, więc to „do” trzeba będzie chyba w tym dokumencie skreślić, żeby to miało sens.

Artur Nucz: zacznę od tego, że był obecny na naszej sesji pan burmistrz Cedyni Adam Zarzycki, niestety obowiązki liczne, i przedłużająca się sesja, spowodowały, że musiał nas opuścić. Komisja Gospodarki projekt zaopiniowała pozytywnie jednogłośnie, projekt nie budził żadnych wątpliwości. W zasadzie można powiedzieć, że mamy taki modelowy rodzaj współpracy pomiędzy samorządem wojewódzkim a samorządem gminnym. Chwałą gminie Cedynia, że to zadanie chce prowadzić, gmina nie jest duża i będzie to dla niej pewnym wysiłkiem.

Artur Wezgraj: muszę zgłosić poprawkę do tej uchwały, ponieważ to sformułowanie jest zupełnie nieprawidłowe. Proponuję, żeby to było:” w sprawie powierzenia Gminie Cedynia zadania publicznego ...” bez słów „do prowadzenia”, w tytule projektu i w treści uchwały.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała (ze zgłoszoną poprawką) została podjęta, nosi nr **IX/109/19** i jest załącznikiem nr 21.

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

4.8 w sprawie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2019 i 2020

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Uzasadnienie do projektu przedstawił Marek Dylewski, skarbnik Województwa.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych,

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/110/19** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

4.9 w sprawie zaliczenia do kategorii dróg wojewódzkich niektórych odcinków dróg gminnych

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/111/19** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

4.10 w sprawie zaliczenia do kategorii dróg wojewódzkich niektórych odcinków dróg powiatowych i gminnych

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/112/19** i jest załącznikiem nr 27.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

4.11 w sprawie pozbawienia kategorii dróg wojewódzkich niektórych odcinków dróg wojewódzkich

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 28.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/113/19** i jest załącznikiem nr 29.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.12 w sprawie zaliczenia do kategorii dróg wojewódzkich niektórych odcinków dróg powiatowych

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/114/19** i jest załącznikiem nr 31.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4.13 w sprawie powołania przedstawiciela Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Szczecinie, dla którego podmiotem tworzącym jest samorząd Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32.

Projekt pod obrady wniósł Klub Radnych PiS.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Przewodnicząca poinformowała, iż w sprawie propozycji wyboru pani Małgorzaty Jacyny-Witt do Rady Społecznej, do Biura Sejmiku wpłynęło pismo, które wszyscy radni otrzymali – załącznik nr 33.

Michał Kamiński: przeczytałem to pismo, na końcu tego pisma podpisali się, nie znam wszystkich, ale chyba w większości, członkowie PO. W tej sytuacji ciężko brać pod uwagę to pismo, tak mi się wydaje.

Paweł Mucha: ja o tym mówiłem, kiedy ustalaliśmy porządek obrad, ja państwa namawiam, żebyście głosowali za kandydaturą Małgorzaty Jacyny-Witt, i to nie dlatego, że musicie się w każdej sprawie z nią zgadzać, nie dlatego, że musicie uważać, że ona w każdej sprawie ma rację, ale dlatego, że jeżeli bronimy pluralizmu, bronimy pewnych mechanizmów związanych z kontrolą także społeczną, to zawsze będzie tak, że jesteśmy w stanie taki list przygotować wobec dowolnej z osób, które są tutaj na tej sali. Zawsze znajdziemy jakieś grono osób, które będą chętne podpisać, że Paweł Mucha nie powinien uczestniczyć w polityce, albo Olgierd Geblewicz, albo dowolna inna osoba. Ja nie sądzę, żeby to był właściwy standard, tego rodzaju działania. Mamy kontekst określony kampanii wyborczej, jedyny merytoryczny, który tutaj jest argument, to jest taki, że gdyby Małgorzata Jacyna-Witt została wybrana do senatu, to nie będzie mogła uczestniczyć w posiedzeniach rady. To też nie do końca, bo państwo macie świadomość jak się wykonuje mandat senatorski czy poselski. Te obowiązki można godzić, bo jeżeli posiedzenia są np. w poniedziałki to komisji wtedy nie ma. Ale to jest rzecz przyszła, którą rozstrzygną wyborcy, natomiast to wskazuje na pewną intencję, która była zawarta w treści tego pisma, takiego kontekstu wyborczego. Czy państwo chcecie brać jakby na swoje sumienie to, że ktoś, kto ma tytuł a ten tytuł ma dlatego, że wyborcy go wybrali w tym regionie, jest przewodniczącą klubu, uzyskała mandat radnej, jest grono osób, które są aktywne w polityce, w większości te osoby, które tutaj są podpisane, jeżeli nie wszystkie są aktywne w polityce i podpisują tego rodzaju apel. Ja też patrzę, zwłaszcza na klub radnych bezpartyjnych, do państwa się tutaj odnoszę po części w tym wystąpieniu, bo to jest trochę pytanie o standard, który wprowadzamy. Czy wprowadzamy standard pisania na siebie listów i dezawuowania personalnie na zasadzie, bo nam się ktoś nie podoba i my go nie będziemy popierać i dlatego nie ma prawa uczestniczyć w życiu publicznym. I absolutnie państwa proszę o jedno, jeżeli mogę w imieniu klubu radnych PiS, żebyśmy nie prowadzili teraz dyskusji na temat przymiotów, wad czy zalet Małgorzaty Jacyny-Witt, tylko żebyście państwo ocenili, czy jednak w takiej sprawie, która dotyczy funkcjonowania rady społecznej nie powinno być tak, że ci wyborcy, którzy oddali głos na PiS mają też swojego przedstawiciela. To jest moja prośba.

Zbigniew Bogucki: ja bym rozumiał jakby intencje tego listu, gdyby faktycznie podpisała się tutaj jakaś społeczność, to znaczy mieszkańcy, jakaś dana grupa społeczna Szczecina, a nie zaangażowani, właściwie w większości, jeżeli nie wszyscy, politycy czy osoby, które brały udział czynny w życiu politycznym, albo biorą udział. Nie chcę mówić, że tutaj jest jakiś strach przez Małgorzatą Jacyną – Witt, że ona przyjdzie i coś się tam stanie, nic się nie stanie. Natomiast jeżeli patrzę też na ten język, szczególnie zakończenie tego wystąpienia, gdzie padają takie słowa w sposób pozbawiony zbędnego zacietrzewienia i populizmu oraz uprzedzeń. Myślę, że to jest język, który nie powinien towarzyszyć debacie publicznej, to jest też język, który nie powinien znamionować też osób, które są członkami tej rady społecznej, on nie jest żadną merytoryczną polemiką. Myślę, że on nie powinien mieć wpływu na naszą decyzję, natomiast, to o czym mówił Paweł Mucha, odnośnie tej kwestii senackiej, taka troska, o to, że pani Jacyna-Witt będzie senatorem, trochę mnie dziwi. Złą byłoby praktyką, gdybyśmy tylko z uwagi tak naprawdę na swoją niechęć do danej osoby, zaprzeczali prawu klubu największego opozycyjnego, żeby miał możliwość, prawo, wskazania swojego kandydata. Myślę, że nie ma żadnego powodu, żeby głosować przeciwko. My innego kandydata nie będziemy wystawiać, w sposób konsekwentny będziemy wystawiać tą samą kandydaturę, czy to jest rozwiązanie dobre, że na każdym posiedzeniu sejmiku będziemy poruszać tą sprawę? Wszyscy powinniście państwo zagłosować za tą kandydaturą jako uwzględnienie też woli wyborców.

Janusz Gromek: nie będę omawiał charakteru pani Małgorzaty Jacyny-Witt, ale miała szansę zagłosować za moją kandydaturą do zarządu a jednak nie znając mnie była przeciw. Ja przez wiele miesięcy poznałem panią Jacynę i będę głosował przeciwko, bo ja wolę na tą jedną osobę w głosowaniu wyrazić sprzeciw jak 10, które mogą się podać do dymisji i zakłócić pracę tego szpitala.

Artur Wezgraj: pan radny Mucha zachwiał mnie w decyzji, którą jakby już wewnętrznie podjąłem co do sposobu głosowania, ponieważ uznawałem, że istnieje pewien zwyczaj, pewna kultura polityczna, która nakazuje zagłosować za kandydaturą pani radnej, natomiast to wskazanie specjalne na klub bezpartyjnych samorządowców miało charakter próby oddziaływania takiego podprogowego trochę, takie odniosłem wrażenie. No i teraz muszę się głęboko zastanowić, jak do tego podejść. Jeszcze trochę mnie zmartwiło stwierdzenie drugie, które pojawiło się ze strony pana radnego Boguckiego, że przecież jeśli pani radna zostanie powołana przez nas, to się nic nie stanie. Ja bym chciał właśnie, że jeśli kogokolwiek powołamy, żeby coś się działo, żeby coś się stało, żeby był aktywny w ramach rozwoju tego szpitala i bezpiecznego funkcjonowania na rzecz pacjentów. No i mam teraz pewien kłopot.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie przewodniczący, nic złego się nie stanie, to jest pierwsza rzecz, a tutaj te obawy, do których się odnosiłem, tych osób, które się podpisały pod tym listem, wyrażają nawet jeszcze nie próbując podjąć tej współpracy, i to jest niepokojące. Marszałek Gromek nawet mówi, że one się poddadzą do dymisji, czegoż się tak bardzo obawiają? Naprawdę nic złego się nie stanie, może się stać tylko coś dobrego.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja nie znam wszystkich członków PO w naszym województwie, natomiast znam znakomitą większość i z tych podpisów tylko dwa rozpoznałem jako osoby, które są tam gdzieś związane z tą PO, więc ten państwa argument, że to pismo jest jakieś polityczne czy partyjne jest nietrafiony i nieprawdziwy. Ponadto chciałem się odnieść do słów chyba pana Boguckiego, który powiedział, żebyśmy nie odnosili się do watorów i zalet albo ich braku pani Małgorzaty Jacyny – Witt, bo to nie czas i miejsce. Nieprawda, moim zdaniem to jest czas i miejsce właśnie, żeby podsumować kandydaturę pani Małgorzaty Jacyny-Witt i wskazać jaka jest osoba i czy się na to nadaje. W mojej opinii pani radna w tej kwestii nie ma kompetencji, wiemy jaki jest jej charakter, jak bardzo jest kłótniwa, jak bardzo jest agresywna, itd. Wszyscy wiemy, jaka jest pani Małgorzata Jacyna-Witt. Nie będę się dalej rozwodził, bo pani radnej nawet teraz nie ma, nie wiem, dlaczego, może nie chciała powiedzieć jakie ma kompetencje, żeby zasiadać w tym zacnym gremium, może wtedy bym zmienił zdanie. Natomiast to nie jest przeciwko państwu, rozumiemy i szanujemy to, my nie zachowujemy się tak jak PiS w Sejmie. Uważam, że powinni mieć państwo przedstawiciela w tym gremium, gdyby to był pan Zbigniew Bogucki bym zagłosował za, gdyby to był pan Paweł Mucha, pan Maciej Kopeć, pani Wanda Jakubowska, pan Ireneusz Rogowski, pan Henryk Carewicz, zagłosowałbym za, ale mamy tutaj osobę, która, przynajmniej dla mnie, a mam wrażenie, że dla większości osób, jest po prostu nie do zaakceptowania przez swoją awanturniczą naturę.

Andrzej Subocz: z dużym niesmakiem odbieram te wypowiedzi ostatnie, zwłaszcza ostatniego przedmówcę, pana marszałka Gromka, nie jest ładnie wypowiadać się publicznie o innej osobie, to po pierwsze. Po drugie osiągnęliśmy chyba szczyt zacierzewienia, bo tak to odbieram, a wiemy na czym to polega, żadnej logiki, żadnego rozumu, tylko nie bo nie. Więcej nic nie powiem, ale ta dyskusja była bardzo niegrzeczna, i odbieram to z dużym niesmakiem. Tak się nie mówi, zwłaszcza o osobach nieobecnych, a jeszcze panom powiem, o kobietach. Ja uznaję pewne konwenanse, jeżeli one nie są przestrzegane, nie mamy szacunku dla innej osoby a zwłaszcza dla kobiety, to o czymś świadczy.

W związku z wyczerpaniem listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Wynik głosowania:

Za – 9 +1 (A. Subocz)

Przeciw – 13

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

W związku z nieprawidłowościami w działaniu systemu do głosowania przeprowadzono reasumpcję głosowania poprzez podniesienie ręki i wykorzystanie systemu do głosowania. Wynik głosowania przedstawił sekretarz obrad W. Dorzyńkiewicz:

Wynik głosowania:

Za – 10
Przeciw – 13
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 0

Drogą głosowania wniosek o podjęcie uchwały został odrzucony.

4.14 w sprawie odwołania członka Rady Społecznej Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego SPZOK „Leśna Ustroń” w Tucznie, dla którego podmiotem tworzącym jest Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 34.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/115/19** i jest załącznikiem nr 35.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

4.15 w sprawie przyjęcia Rezolucji XVII Forum Parlamentów Regionalnych Południowego Bałtyku

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 36.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **IX/116/19** i jest załącznikiem nr 37.

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 4

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest ona załącznikiem nr 38 do niniejszego protokołu.

Następnie przewodnicząca poinformowała, iż:

- do Biura Sejmiku wpłynęła informacja z przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2019r. Część z Państwa radnych otrzymała te sprawozdania na posiedzeniach komisji, pozostali, którzy byli nieobecni, mają je w skrzynkach na parterze. Proponuję, aby komisje, w zakresach swojej działalności, przyjrzały się tym materiałom bardziej szczegółowo.
- w czasie wakacji planowaliśmy modernizację sali sesyjnej oraz systemu do elektronicznej komunikacji dla radnych. Ze względów proceduralnych (głównie postępowań przetargowych) nastąpiło przesunięcie w czasie. Planowana modernizacja najprawdopodobniej rozpocznie się tuż po sesji w październiku i ma potrwać dwa tygodnie.

6. Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że od ostatniej sesji, tj. od 28 czerwca br. wpłynęło 15 interpelacji, wszystkie zostały przekazane marszałkowi województwa. Zarówno interpelacje jak i odpowiedzi na nie znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

7. Wolne wnioski i oświadczenia

Marcin Przepióra: z zawodu jestem nauczycielem, na tej Sali również jest wielu radnych lekarzy, też dyrektorów szkół. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na bardzo niepokojące zjawisko, jest to nagminne wystawianie zwolnień lekarskich zwalniających uczniów z wychowania fizycznego. Pracując jeszcze w Radzie Miejskiej w Stargardzie zgłaszałem ten problem. Miałbym tylko taki gorący apel do nas wszystkich, nauczycieli, lekarzy i do pozostałych radnych, żebyśmy w swoich środowiskach propagowali ćwiczenia i apelowałem do wszystkich, aby te zwolnienia lekarskie, szczególnie lekarze, aby zastanawiali się czy je wystawiać. U mnie w szkole ponad 5% uczniów już ma zwolnienia lekarskie. Codziennie jako dyrektor muszę wydawać decyzje administracyjne i codziennie jest od 4-6 uczniów w tej sprawie, bardzo proszę abyśmy ten apel przyjęli wszyscy do siebie.

Maria Ilnicka – Mądry: tylko dodam, że Miasto Szczecin robi takie badania wśród dzieci trzecioklasistów i na 1000 dzieci 69% nie przechodzi próby wysiłkowej należącej dla wieku. Nie mówiąc o tym, że 104 osoby na 1000 dzieci ma ujemną zdolność fizyczną dla swojej grupy wiekowej, będąc w tzw. pełnym zdrowiu. Dodam jeszcze, że od 15 września wchodzi ustawa nowa, bardzo potrzebna, przywracająca medycynę szkolną w szkołach. Dobrze by było gdybyśmy wszyscy pracujący w tych branżach, zainteresowani, już poczytali jakie są tam wymogi do spełnienia, żeby mogła ona funkcjonować. Dużym błędem było wyprowadzenie opieki medycznej ze szkół.

8. Zamknięcie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady IX sesji Sejmiku,

*Do niniejszego protokołu dołączono elektroniczne wydruki z wszystkich, przeprowadzonych podczas obrad, głosowań.

protokołowały:
H. Buchwald
M. Nawrocka